Nr. 75. Wtorek, 2 Kwietnia 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą dwutygodnika ilustrowanego **„Świat"** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej, jak i artystyczną wartością działu obrazkowego,* **po cenie wyjątkowo zniżonej,** *a mianowicie:*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać dwutygodnik ilustrowany **„Świat"** na rok 1895 po następującej cenie:

We Lwowie:	kwartalnie	2 „ 25 „
	miesięcznie	— „ 75 „
Na prowincyi:	kwartalnie	2 „ 50 „
	miesięcznie	— „ 84 „

W skutek układu zawartego z księgarnią H. Altenberga we Lwowie, można już od 1 kwietnia prenumerować za pośrednictwem administracyi „Gazety Lwowskiej", dwutygodnik dla kobiet p. t.

„NOWE MODY"

po znacznie zniżonej cenie, a mianowicie:

kwartalnie . . . 1 złr. 20 ct.
miesięcznie . . . — „ 40 „

Dwutygodnik *Nowe Mody* w ciągu kilkuletniego swego istnienia wyrobił sobie szerokie koło czytelniczek i zawiera najnowsze wiadomości i wzory wszelkich potrzeb wchodzących w skład toalety damskiej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jej ces i król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Augusta, Małżonka Jego ces i król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Józefa Augusta, powiła we czwartek, dnia 28 marca, o godzinie 9 wieczorem w Bernie szczęśliwie Syna.

1. Biuletyn.

Jej ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Augusta przepędziła noc spokojnie, Ciepłota ciała 36·5 stopni C.

Nowonarodzony Arcyksiążę jest silnie rozwinięty i ma się dobrze.

Berno 29 marca 1895, godzina 8 rano.

Radca Dworu profesor
dr. Gustaw Braun m. p.
Starszy lekarz sztabowy dr. Netolitzky m. p.

2. Biuletyn.

W ciągu dnia dzisiejszego Jej ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Augusta miała się dobrze. Ciepłota ciała 36·9 stopni C.

Stan nowonarodzonego Arcyksięcia jest zadowalający.

Berno, 29 marca 1895, godzina 5 po południu.

Radca Dworu profesor
dr. Gustaw Braun m. p.
Starszy lekarz sztabowy dr. Netolitzky m. p.

3. Biuletyn.

Jej ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Augusta ma się dobrze. Ciepłota ciała 36·5 stopni C.

Stan ogólny nowonarodzonego Arcyksięcia przy dostatecznem przyjmowaniu pokarmu jest zadowalający.

Berno, 30 marca 1895, godzina 8 rano.

Radca Dworu profesor
dr. Gustaw Braun m. p.
Starszy lekarz sztabowy dr. Netolitzky m. p.

4. Biuletyn.

W pomyślnym ogólnym stanie Jej ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Augusty nie zaszła żadna zmiana. Ciepłota ciała 36·6 stopni C.

Stan zdrowia nowonarodzonego Arcyksięcia jest zadowalający.

Berno, 30 marca 1895, godzina 5 po południu.

Radca Dworu profesor
dr. Gustaw Braun m. p.
Starszy lekarz sztabowy dr. Netolitzky m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej Magdalenę Adelę Czerkawską damą honorową c. k. szlacheckiego zakładu dam w Gracu.

C. k. Ministerstwo skarbu zamianowało w służbie utrzymywania ewidencyi katastru podatku gruntowego geometrami ewidencyjnymi II. klasy: elewów ewidencyjnych: Stanisława Loescha, Juliusza Raucha, Stanisława Ciechanowskiego, cywilnego geometrę Jana Iraneka, inżyniera Franciszka Zubrzyckiego i inżyniera leśnictwa Alfreda Głowińskiego.

Pan Minister wyznań i oświaty zamianował właściciela dóbr i posła sejmowego Maryana Dydyńskiego w Raciborsku, oraz radcę budownictwa Tadeusza Stryjeńskiego w Krakowie konserwatorami centralnej komisyi dla badania i utrzymywania pomników historycznych i sztuki.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 kwietnia.

Mowa JE. Pana Ministra skarbu dr. Plenera,

wygłoszona podczas obrad nad drugiem prowizoryum budżetowem, opiewa w sposób następujący:

Jest to zwyczaj, do którego wszyscy już przywykliśmy, że opozycya zdawna korzystała z prowizoryum budżetowego, by dać wyraz grawaminom swoim i stanowisku przeciwnemu wobec Rządu. Zdaje mi się jednak, że mogę stwierdzić małą zmianę w sposobie przeprowadzenia tej taktyki, mianowicie o tyle, iż w dyskusyi teraźniejszej treść przedmiotowa, silny wewnętrzny charakter zaczepek ustąpił właściwie przed przesadną ostrością i pełną nienawiści formą, w jakiej zaczepki te wygłoszono; a wyznać muszę, że widzę w tem właściwie polepszenie całej sytuacyi ogólnej. (*Wesołość*). Gdy treść wygłoszonych żalów coraz więcej a więcej się kurczy i gdy dla nadania wyrazu potrzebom opozycyjnym nie pozostaje nic innego jak przesadne twierdzenia, najsilniejsze słowa i najbardziej obrażające zaczepki, które atoli w sposobie wypowiedzenia tak bardzo sprawiają wrażenie czegoś wymuszonego, sztucznego, przygotowanego przez długi czas i przesadnego (*tak jest! tak jest!*) wtedy sąd nieuprzedzonego

---

2)

Mogło się gorzej skończyć.

(Ciąg dalszy).

— Tego ja wcale nie widzę. Słuchaj tylko dalej, bo im więcej o tem myślę, tem bardziej jestem zadziwiona genialnością mego pomysłu. Wiesz jak dawne i serdeczne stosunki wiążą mnie z Antosią Werską.

— Wiem i bardzo miłą kobiecinę tę lubię.

— Otóż, miałam onegdaj długi od niej list, w którym mnie na wszystko błaga, abym do niej na parę tygodni przyjechała. Mąż jej bawi dla interesów w Warszawie; zastałabym ją więc samą. Mieszka o dobrą milę od Ościenka.

— Zaczyna na horyzoncie, jutrzenka przebijać.

— To dopiero wstęp. Teraz rozpoczyna się plan do dramatu. List Antosi kończy się następującym przypiskiem: „Nie wiedziałabyś przypadkiem, o jakiej młodej, porządnej pannie służącej dla moich sąsiadek z Ościenka."

— Cóż to może mieć wspólnego z twoją jazdą na Podole?

— Mnóstwo wspólnego: 1. Przeczytawszy jutro stryjowi list Antosi, poproszę, go, aby mi pozwolił do niej na parę tygodni z miss Ellis pojechać. II. Raz będąc u Antosi i wciągnąwszy ją w nasz olbrzymi spisek, otrzymuję od niej list rekomendacyjny do prezesowej i jako „młoda i porządna" panna służąca wstępuję u niej w obowiązek.

— Ależ Róziu, zwaryowałaś, czy co?

— Cicho bądź Stefku, i słuchaj dalej. III. Przyjąwszy w Ościenku służbę, wywiązuję się z niej ku ogólnemu zadowoleniu, dzięki poczciwej miss Ellis, która mnie od lat najmłodszych do wszelkiej wdrożyła roboty: sama się ubieram i czeszę; sama sobie ranne suknie fabrykuję; szyję wcale nie źle, a co się tyczy służby, toż to nie jest żadna filozofia. IV. Po dwóch tygodniach służby — ku obopólnej satysfakcyi interesowanych stron — i po gruntownem rozpatrzeniu się w charakterze panny Kunegundy, odbieram telegram wzywający mnie czemprędzej, do dogorywającego dziadka. Opuszczam Ościenko z ustalonem zdaniem, czy panna Brochwiczówna zasługuje na zaszczyt zostania moją bratową, a twoją prawowitą mał żonką. Cóż na to mówisz Stefku?

— Mówię: że jeżeli można się poprzeczać, co do rozmiarów twego rozsądku, to co się tyczy twojej wyobraźni, jedno tylko może być zdanie; jest ona poprostu kolosalna. Widzi mi się wszelako, że twój, co najmniej oryginalny pomysł, chroma pod względem praktyczności. Najprzód, o ile znam naszą zacną, ale bardzo *correct* miss Ellis, nigdy się ona na tę twoją awanturę — boć to awantura — dobrowolnie nie zgodzi.

— Nic też o niej wiedzieć nie będzie.

— Może ją w czasie podróży zamordujesz, aby się o jej dyskrecyi na zawsze zapewnić?

— Broń Boże! szkodaby było poczciwej Angielki; — tyle się ona nad nami napracowała i nadręczyła.

— Więc cóż z nią myślisz począć?

— Przyjechawszy do Antosi, zaofiaruję jej wspaniałomyślnie dwa tygodnie urlopu, które przyjmie z uniesieniem i zaraz uda się do Lwowa, gdzie ma siostrę w klasztorze.

— Dalibóg! w tem dziewczęciem ciele, ministeryalna tkwi dusza. Może przy tej sposobności, — dwie pieczenie przy jednem upiekłszy ogniu — znajdziesz tam dla siebie, jakiego znakomitego konkurenta?

— O tem później. Teraz twoją zajmuję się przyszłością; nie zapędzaj mnie więc, na jakieś uboczne rozdroża.

— Pozwól mi tylko jedną jeszcze, maleńką zrobić uwagę, moja Rózieczku, zanim rozpuścisz żagle na tem wielce wzburzonem morzu. Przypuściwszy, że się twoje szalone kombinacye powiodą — co pewnym podlega wątpliwościom — przypuściwszy, że się na tej maskaradzie nikt nie pozna, i że bez przeszkody zabawisz w Ościenku dwa tygodnie, jako panna służąca prezesowej i jej wnuczki, by potem, pod jakimś, *ad usum Delphini*, sfabrykowanym pozorem, nagle z tamtąd wyjechać, cóż z sobą zrobisz, pytam się, jeżeli ci się panna Brochwiczówna spodoba, i projekt stryja będzie się miał w rzeczywistość zamienić. Będzie nam się trzeba z temi paniami gdzieś spotkać, czy to we Lwowie, czy w Krakowie, czy w samem Ościenku, i możesz być przekonana, że od razu w tobie poznają ową problematyczną, niby z francuskiej komedyi zapożyczoną subretkę.

— Uznaję Stefku, że tu tkwi sęk, ale ja i o tem myślałam, i trudności tę zwalczę.

— Ciekawym jakimi środkami.

— Najrozmaitszymi. Popierwsze: jestem blondynką, *blonde comme les blés*, jak pisze Alfred de Musset; — w Ościenku będę miała krucze sploty. Po drugie: mam brwi jasne; tam będę je miała jak węgiel czarne. Po trzecie: jestem wiotka jak młoda brzoza: panna służąca — za pomocą grubego kaftanika — będzie sobie okrągłą grubulką.

— A dla czegobyś sobie od razu garbu nie zaaplikowała? *Quand on prend du galon, on n'en saurait trop prendre.*

— Jaki to z ciebie niewdzięcznik, Stefku! od tygodnia, dniem i nocą mózg sobie rozsadzam, by szczęście twoje zapewnić, a ty sobie ze mnie drwisz. To się nie godzi.

— Ależ, moje dziecko drogie, ja niewdzięczny nie jestem bynajmniej; tylko obawiam się skutków tej improwizowanej komedyi i o wiele więcej obawiam ich się dla ciebie, niż dla mnie.

— Już o mnie się ty nie troszcz Stefku. Mam ja w sobie coś z kociej natury; choćby mnie kto i z dachu zrzucił, zawsze spadnę na łapy. Zresztą, uśmiecha mi się, że dla twego szczęścia, własną skórę nadstawię, a szczęście to zapewniam, stosując się do zasad rozumnego, przebiegłego kardynała Mazarin. On by to był nazwał *la collaboration du hasard*.

Dalszy ciąg braterskiej rozmowy przerwany został wejściem do salonu stryja, w towarzystwie kilku, z sąsiedztwa przybyłych gości.

(Ciąg dalszy nastąpi).

A. M. L.

słuchacza nie wypadnie w prostym stosunku do tonu tych zaczepek, lecz opinia publiczna zada sobie pytanie, jaka jest treść rzeczy i poszukiwać będzie istoty tych słów przesadnych, nienawistnych; ona zaś jest niepospolicie małostkową. (*Żywe objawy zgody*). Mówię to nietylko o sztucznie i mozolnie przygotowanej mowie pos. Eima (*wesołość*), lecz także o mowie pos. Biankiniego. Ekonomiczne grawamina Dalmacyi są słuszne i Rząd uznał je niejednokrotnie i stara się stopniowo uczynić im zadość. Klauzula o cle od wina' zagranicznego zaszkodziła Dalmacyi, wiemy o tem wszyscy i przyznajemy zupełnie. Co uczynić możemy, to uczynimy. Nie tyle to jednak stanowiło główny kompleks mowy pos. Biankiniego, ile raczej nieumiarkowane zaczepki, które praktykowaną dotychczas i oddawna zastosowywaną parlamentarną miarę zaczepek przeciw organom rządowym jeszcze więcej potęgują. To bowiem, co on wygłasza przeciw Namiestnictwu i osobie Namiestnika w Dalmacyi, są to takie obwinienia i tak obrażające wyrazy, że właściwie bez ciężkiego oskarżenia uchwytnego, bezwarunkowo nie powinnyby być wygłaszane w ciele ustawodawczem. Ciało to, co prawda, jest powołane do kontrolowania administracyi, kontrola administracyi jednak nie na tem polega, żeby tego czy owego funkcyonaryusza Rządu w sposób jak najbardziej nieumiarkowany zaczepiać, chociaż właściwie nie powiada się o nim nic innego, jak, że tu i owdzie rozwiązano niektóre Stowarzyszenia i że mówiący o tem poseł ma parlamentarny konflikt z wiceprezydentem Sejmu dalmackiego. (*Wesołość*) Były Namiestnik nie jest za to bezwarunkowo odpowiedzialny, co czyni prezydyum Sejmu dalmackiego. Wywodzić z tego jednak możliwość teraźniejszego stanu rzeczy w Dalmacyi, wysnuwać z tego takie zaczepki przeciw Namiestnikowi, sprzeciwia się wszelkiej słuszności i słusznemu pojmowaniu wykonywania prawa kontroli wobec Państwa. (*Żywe objawy zgody*. — Pos. L u e g e r: Dawniej postępowałeś Pan tak samo, gdy byłeś jeszcze w opozycyi). Nigdy w życiu mem nie wygłaszałem takich zaczepek a już najmniej byłoby mi przyszło na myśl czynić tu przedmiot żalów na stan rzeczy w mym kraju z wydarzenia parlamentarnego, na które Naczelnik administracyi nie ma żadnego zgoła wpływu. (*Żywe potakiwania* z lewicy). Sprawy dalmackie w ogólności znajdują się na drodze polepszenia; ubiegła bowiem sesya Sejmu dalmatyńskiego różniła się całkiem korzystnie od dawniejszych. Nastało stanowczo spokojne tempo w stosunkach między wszystkiemi stronnictwami i mniemam, że mogę powiedzieć, iż sesya ostatnia skończyła się pewnymi pozytywnymi rezultatami dla kraju. Pogodzić się ze spokojną pracą ustawodawczą i krajowo-administracyjną trudno naturalnie stronnictwu, które co do stosunku Dalmacyi do Państwa staje na stanowisku nie objętem teraźniejszą naszą konstytucyą (*tak jest, tak jest!*) i które w pierwszym rzędzie kładzie nie kwestyę polepszenia sytuacyi ekonomicznej, lecz polityczno-prawny postulat o stosunku Dalmacyi do Państwa i o jej połączeniu z Chorwacyą, a dopóki to nie spełni się, zachowuje się opornie względem wszelkich innych kroków praktycznych. Taki program jest przeszkodą w całej administracyi i w parlamentarnym rozwoju kraju. (Pos. B i a n k i n i: Tak nie jest!) Tak jest, bo właśnie frakcya, do której należy pos. Biankini, przy każdej sposobności stawia to stanowisko polityczno-prawne na pierwszym planie i od tego czyni zawisłem swoje własne postępowanie. (Pos. B i a n k i n i: Nie przeszkadzamy obradom parlamentarnym i pracy).

Pos. Schlesinger według swego zwyczaju spuścił całą ulewę zarzutów i obrażających zaczepek, przyczem uczynił Rząd odpowiedzialnym za rzeczy najrozmaitsze, na które Rząd w znacznej części w rzeczywistości nie ma sposobności wywierać istotnego wpływu. Uczynił n. p. Rząd odpowiedzialnym, że, odkąd istnieje Rząd koalicyjny, giełda znajduje się w ruchu zwyżkowym i że od czasu koalicyi kursa są lepsze. (*Wesołość*). W pierwszym rzędzie niekoniecznie to nagana dla Rządu, że n. p. kursa rent skarbowych za jego czasów są lepsze (*wesołość*); nie dopatrywałbym się przeto w tem czegoś w rodzaju krytyki i potępienia Rządu, chociaż przyznaję, że takie polepszenie kredytu Państwa nie zawsze zapisać można na karb Rządu chwilowego, lecz znajduje ono wewnętrzne uzasadnienie swoje w ogólnej poprawie ekonomicznego i finansowego położenia całego Państwa. Bądź co bądź jednak nie jest to przedmiot nagany. W innym punkcie za to pos. Schlesinger ma poniekąd słuszność, a mianowicie — nad czem sam ubolewam — że od około sześciu miesięcy odbywa się szkodliwa i z g u b n a g r a n a g i e ł d z i e. (*Słuchajcie! słuchajcie!*). Jako Minister skarbu mając coś w rodzaju — jeśli prawdę powiedzieć muszę — nie bardzo wielkiego wpływu i kontroli nad sprawami giełdowemi, nieraz już zajmowałem się tą kwestyą, czy nie ma jakiegokolwiek sposobu prawnego, aby zatamować niebezpieczną tę spekulacyę. Dotychczas w obowiązujących obecnie ustawach naszych nie znalazłem punktu oparcia, do wystąpienia przeciw niebezpiecznej tej grze. Niedawno wydałem rozporządzenie o tak zwanych giełdach pokątnych; w czem innem jednak, mojem zdaniem, tkwi właściwy rak, jest to mianowicie tendencya tak zwanej drobnej publiczności, pozostającej po za giełdą, do gry na giełdzie za pośrednictwem kantorów giełdowych (*bardzo słusznie!*); i powiedzieć muszę, że o ile jestem poinformowany — a nie waham się wystawić to świadectwo wielkim bankom — że wielkie banki nietylko nie popierają tego gonienia za fortuną, lecz owszem występują przeciw temu, ile tylko mogą. Kantory giełdowe agitują natomiast listami, cyrkularzami, osobistem i pismiennem zapraszaniem i t. d., aby publiczność, pozostająca po za giełdą, przemieszkująca po za Wiedniem, powierzała grze swoje nieraz bardzo małe zaoszczędzone zasoby. Kantorów giełdowych nie możemy poprostu pozamykać policyjnie. (Pos. S c h n e i d e r: Niektóre można!) Wedle ustaw przemysłowych jest to rzeczą niepodobną. Mówią, że powinno się nie koncesyonować już nowych. Byłby to krok z pewnością bardzo zły, stanowiłby tylko przywilej dla kantorów już istniejących. Może to dobrze, że mogę wypowiedzieć o sprawie tej swoje zdanie z tego miejsca odpowiedzialnego, że nie można dosyć upominać publiczności, aby nie brała udziału w takiej grze giełdowej, bo rzeczy takie ostatecznie po przemijającym zysku, kończą się zazwyczaj ruiną (*żywe objawy zgody*), a właśnie maluczcy i niedoświadczeni, którzy na ponętne zaproszenie oddają grze swoje oszczędności, wychodzą na tem najgorzej i przepadają, podczas gdy ci, którzy ich do gry namówili, znajdują dość czasu, by przynajmniej w znacznej części uratować się przed stanowczym upadkiem. (*Żywe objawy zgody*).

W inne rzeczy, które pos. Schlesinger w sposób pełny takiej nienawiści, że poprostu trudno uwierzyć, przeciw mnie wygłosił, zapuszczać się nie myślę. Są to rzeczy, o których jemu zdaje się, że może mówić o nich jako powaga (*wesołość*), a jednak pewnie nie cała Izba uzna w nim powagę. (*Wielka wesołość*). Tylko na jedną uwagę odpowiem. P. Schlesinger powiedział, że Rząd uczynił teraz cośkolwiek dla urzędników, że jest to odprawa, jałmużna, całkiem niedostateczna i t. p., podczas gdy są rzeczy o wiele ważniejsze dla urzędników od takiego polepszenia płac, rzeczy, które nic nie kosztują, a których Rząd urzędnikom nie przyznaje. Gdyby Rząd nic nie był uczynił dla polepszenia płac urzędniczych, czyż zdaje się panom, że pos. Schlesinger byłby tem zadowolony, że powiedziałby: Rząd ma słuszność, że nie wydaje pieniędzy dla urzędników; powinien on robić inne rzeczy, które nic nie kosztują? (*Wesołość*). Ale oto uczyniliśmy coś dla urzędników, a teraz pos. Schlesinger mówi, że to krok niewłaściwy, że lepiej zrobić co innego, i wymienia między innemi pragmatykę służbową. W tym względzie pozwalam sobie złożyć oświadczenie, które z pewnością zainteresuje urzędników, a które czynię chętnie. Prawda to, że co do dyscyplinarnego postępowania urzędników żyjemy pod panowaniem starego rozporządzenia z r. 1860. Rozporządzenie to sam Rząd uznał za wymagające reformy; sam Rząd zajmie się materyalną reformą tych przepisów. (*Brawo, brawo!*)

(Dokończenie nastąpi).

Sprawy krajowe.

(*Memoryał Wydziału kraj. do Koła polskiego w sprawie podatku rentowego*).

(§) Przeciw projektowi ustawy, nakładającemu podatek rentowy na listy zastawne zakładów kredytowych wystosował Wydział kraj. memoryał do Koła polskiego popierając równocześnie petycye wniesione przez Towarzystwo kredytowe ziemskie i gal. Towarzystwo gospodarskie w tej mierze.

Wydział krajowy wyraża przekonanie, że przy dzisiejszem przesileniu rolniczem potrzeba więcej niż kiedykolwiek taniego kredytu hipotecznego, zatem każde chociażby najlżejsze obciążenie rolnictwa, zadaje mu niestosunkowo do tego obciążenia wielkie szkody.

Nałożenie podatku rentowego, mogłoby — zdaniem Wydziału kraj. — zniweczyć w zarodzie rozpoczętą przez gal. Towarzystwo kredytowe ziemskie akcyę zmierzającą do skonwertowania długów hipotecznych, na warunkach dla rolnictwa dogodniejszych i pozostawić bankom zagranicznym wygodny teren do ciągnienia zysków, z wielką szkodą dla rolnictwa krajowego i instytucyi użyteczności publicznej z funduszów publicznych powstałych.

Wydział krajowy jest zdania, że utrzymanie projektu komisyi w tej mierze wobec niewątpliwych szkód, jakie wprowadzenie podatku rentowego od listów zastawnych musi sprowadzić, byłoby tem mniej usprawiedliwionem, że według obliczenia komisyi dochód, jaki Skarb państwa uzyska z podatku rentowego od listów zastawnych instytucyj krajowych i wzajemnych, nie wyniesie więcej jak 192.000 zł., a kwota to zbyt mała, aby dla niej warto było narażać interesa tych zakładów publicznej użyteczności i wyrządzać rzeczywistą szkodę rolnikom. Gdyby przynajmniej podatek rentowy rozciągniętym został na wszystkie efékta, byłaby — zdaniem Wydziału krajowego, — przynajmniej uratowaną zasada sprawiedliwości w opodatkowaniu. Postanowienie uwalniające od podatku rentowego Bank austro-węgierski jest — zdaniem Wydziału krajowego — niesłusznem i niesprawiedliwem, zwłaszcza, że przywilej Banku austro-węgierskiego nie opiera się na lepszym tytule prawnym, niż naszego Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Wydział krajowy uprasza tedy Koło polskie, aby sprawę tę wzięło pod rozwagę i wyjednało dla zakładów hipotecznych krajowych i opartych na wzajemności zupełne uwolnienie listów zastawnych od podatku rentowego.

Rada Państwa.

(*LX posiedzenie Izby wyższej*).

† **Wiedeń,** 30 marca. (*Kor. Gazety Lwowskiej*). Prezes hr. T r a u t t m a n s d o r f f zagaja posiedzenie o godz. 12 m. 25 w obecności niezwykle wielkiej liczby, bo przeszło 80 członków; z Polaków obecni pp. Ziemiałkowski, Lanckoroński, Zamoyski, Lubomirski, Stadnicki i Marchwicki. Na ławie rządowej: ks. Windisch-Graetz, hr. Falkenhayn, hr. Schönborn, hr. Wurmbrand i pod koniec posiedzenia dr. Plener.

Po raz pierwszy obecni dziś członkowie: bar. L e m a y e r i p. M a r c h w i c k i składają przyrzeczenie na konstytucyę.

Hr. Fr. F a l k e n h a y n składa na stole prezydyalnym i krótko motywuje wniosek o wybranie dziś jeszcze komisyi złożonej z 21 członków, któraby nie czekając uchwalenia wszystkich projektów, składających się na reformę podatkową przez Izbę poselską, przejmowała od tejże Izby każdy projekt z osobna pod swoje obrady. — Izba przyjmuje wniosek.

7)

NAWRÓCENIE.

(Nowella).

V.

(Ciąg dalszy).

Jednakże, widać było dobrze, iż właśnie owo zaparcie się siebie, wyrzeczenie się „rozkoszy światowych“ podniecało bardziej zapał Simony, pomimo, że błędem to mianowała. Porównywała do tej wyjątkowej istoty innych ludzi, z wyniosłą pogardą drwiąc sobie z tych, którzy się o jej rękę starali. Co za brutalność w tych mężczyznach! jacy byli pospolici i szkaradni!

Porównywanie to wydarzało się tak często, tak uparcie się powtarzało, że ksiądz Fulgenty, z oburzeniem jakby pierwszych chrześcian, uczuł pokusę zeszpecenia swej twarzy, na którą nigdyby nie spojrzał, gdyby ta twarz miała być okazyą do grzechu. Piękny?... czyż podobna, aby był piękny?... i co to miało znaczyć?...

— Panie mój! szeptał zawstydzony i zmartwiony, zeszlij na mnie co prędzej starość i zgrzybiałość!

Rozwój tej miłości, której nic nigdy nie podniecało, świadczył o niedostatecznej równowadze natury kobiecej, w której fantazya przewyższa wszystkie inne czynniki.

Jednakże, ta faza miłości wywołała w duszy Simony także i dobre strony. Postanowiła sobie zadawać rozmaite umartwienia, aby choć w części dorównać moralnej przewadze, jaką wybrany jej serca miał nad nią; wytworzyła między nim a sobą rodzaj tajemniczej wspólności gustów i przyzwyczajeń; poświęcała się, nawiedzając ubogich, pielęgnując chorych, w nadziei, że go spotka czasami w tym przybytku nędzy, której oboje ulgę nieść chcieli — i udawało jej się to czasem. Ojciec jej czynił uwagę:

— Ponieważ stajesz się tak doskonałą, trzeba będzie stanowczo wydać cię za pastora.

W skutek osamotnienia, spowodowanego małżeństwem Julii, starszej siostry, fantazya jej stała się rodzajem *idée fixe*; przyszło jej na myśl pisać listy do księdza, raz pełne zapału, to znowu nieśmiałe i pokorne, które natychmiast niszczyła; jeden z nich wszakże został rzucony na pocztę, bez podpisu, pewnego dnia, gdy z ojcem pojechała do miasta. Zaledwie list poszedł, pragnęłaby go mieć napowrót. Gdyby zgadł od kogo był list, spaliłaby się ze wstydu!

Niestety! na trzeci dzień spotkała go za wsią, gdy obchodził swoją parafię. Czuła, że słabnie, przekonana, iż dostanie jej się spojrzenie pełne pogardy, które naprzód już czyniło na niej wrażenie rozpalonego żelaza wtłoczonego w serce. A jednak nie otrzymała żadnego.... Zdawał się nawet nie zwracać na nią uwagi, nie spostrzegać jej wcale, tak był zatopiony w swoich myślach. O czem myślał? może o jej liście?... Czyż nie wyciągnął go z kieszeni, aby czytać idąc! Nie! tysiąc razy nie! to co miał w ręku, był to brewiarz....

Mniejsza o to; uczyniwszy pierwszy krok, była zdecydowaną iść dalej, zdecydowaną dotrzeć aż do niego, wbrew potrójnemu murowi sanktuaryum, wbrew wszystkiemu....

Och! jakże zmieniło się owo regularne, wypracowane pismo pensyonarki! Obecnie widać było w tem piśmie niecierpliwość, niepokój, rozpacz i namiętność, raz pełną rezygnacyi, to znowu groźby. Chciała by wiedział.... chciała go widzieć, mówić z nim, pod pierwszym lepszym pretekstem. Ale jakim? żaden na myśl jej nie przychodził, pomimo, że pilnie szukała. Jeszcze nic nie wymyśliła, kiedy pewnego wieczora, zaślepiona, zrozpaczona, prawie nie wiedząc co czyni, znalazła się u drzwi probostwa. Jakby dla ułatwienia jej zamiarów drzwi od ogrodu były otwarte, od kuchni także, a Urszula była nieobecną. Przebiegła pokój jadalny, urządzony z klasztorną prostotą, drżąc, by nie spotkać tego, którego wszakże tak bardzo widzieć pragnęła. Na chybił trafił otworzyła pierwsze lepsze drzwi, jak się pokazało do pokoju proboszcza: wąskie łóżko, stół z białego drzewa, krucyfiks, krzesła słomiane, na ścianach dużo półek z książkami, a na stole zapomniany różaniec. Przywłaszczyła sobie ten różaniec, którego użytku nie znała, ale który zapewne on musiał często miewać w ręku, a potem, wyrywając różę zatkniętą przy staniku, położyła ją na tem miejscu. Odgłos kroków ozwał się w pobliżu.... uciekła.

Prawie zatarte wspomnienia rozwijały się przed oczyma księdza Fulgentego. Pamiętał list bezimienny, który spalił, wzruszając ramionami, zaginioną koronkę, której szukał przez czas jakiś daremnie. Co do róży, nawet jej nie zauważył. Wszystko to było winą Urszuli, która nadto często biegała na gawędkę z sąsiadami, zostawiając drzwi otwarte. Zresztą te szczegóły mało go obchodziły. Miał litość nad wewnętrznym dramatem, który rozgrywał się w tej biednej duszy.

Czemuż niestety taki wybuch zapału i miłości nie był zwrócony ku Bogu, zamiast ku ludzkiej niegodnej istocie? Był przekonany, że on, ksiądz Fulgenty, był tylko pretekstem; trzeba, żeby serce próżne i samotne zwróciło się do czegoś, przywiązało się.... szczególniej serce kobiece, której zwykłe codzienne zajęcia nie wypełniają czasu ani zaspokajają potrzeb serca. Ona poszła błędną drogą, szukając ideału na świecie! Chora wreszcie, kryła w sobie te cierpienia jak zbrodnię, znając ich przyczynę. Rodzice jej przerażeni byli widząc ten zanik sił, brak snu i apetytu. Doktor wezwany, nie znając przyczyn moralnych choroby, nie wiedział czemu ją przypisać. Nerwy! nerwy są przyczyną gorączki, kaszlu.... Jednakże kaszel ten stawał się uparty, coraz silniejszy, a stopniowy brak sił kazał przypuszczać konsumcyę, której wynik wiadomy każdemu....

Długo milczała, ale wreszcie, opanowana ostatniem pragnieniem, które w jej mózgu tkwiło wbrew wszelkiemu przekonaniu i rozwadze, pewnej nocy, łkając na piersiach matki, wyznała swoją tajemnicę, ktorą tak długo mężnie w głębi serca nosiła. Aby zobaczyć tego, od którego wszystko ją rozłączało, gdyż wychodzić już nie mogła, potrzebowała pomocy, wspólnika: liczyła na współczucie macierzyńskie. Przez czas długi, pani Le Huguet, zrozpaczona, czuła się w obowiązku sprzeciwiać się, potem, widząc, że to biedne życie gasnąć zaczyna, pomimo wysileń, jakie czyniła, by je ratować, — zapomniała o wszelkiej przezorności.... Jakże można się zgodzić na przyjęcie wymówki z bladych ust konającej córki, będącej ostatniem pożegnaniem? I oto dlaczego proboszcz z Are został wezwany. Ksiądz Fulgenty domyślił się tego, gdyż dawno już biedna dłoń chorej dziewczyny nie zapisała nic w pamiętniku.

Po przeczytaniu, namyśle i zastanowieniu, pokiwał głową i rzekł głośno:

— Powrócę tam!

Spokój, z jakim wymówił te słowa, których tak bardzo pragnęła, byłby zmroził serce Simony Le Huguet, gdyby widzieć go w tej chwili mogła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Na porządku dziennym najprzód drugie czytanie rządowego projektu ustawy o przyjęciu wiedeńskiej sieci telegraficznej i telefonicznej na własność skarbu Komisya budżetowa wnosi przyjąć projekt w brzmieniu uchwalonem przez Izbe poselską.

W dyskusyi ogólnej p. Gomperz wynurza życzenie, aby Rząd czem rychlej założył drugą linię telefoniczną między Wiedniem a Pragą; poczem wywodzi, że transakcya kredytowa z pocztową kasą oszczędności, która ma dać pieniądze na spłacenie ceny tej sieci, jest w sprzeczności z ustawą, zaprowadzającą instytucyę pocztowej kasy oszczędności. Rządowi nie pozostanie nic innego jak wnieść projekt zmieniający tę ustawę.

P. Minister handlu hr. Wurmbrand oznajmia, że Rząd ma zamiar zaprowadzić drugą linię telefoniczną między Wiedniem a Pragą, ale nie już na Berno, lecz osobno do Berna i osobno do Pragi; myśli także zaprowadzić międzymiejską komunikacyę telefoniczną między Wiedniem a północno-czeskiemi sieciami telefonicznemi. tudzież między Gracem a Tryestem. Spodziewa się też, że jeszcze w tym roku posunie się komunikacya telefoniczna aż do Krakowa, a potem naturalnie aż do Lwowa. Z komunikacyą międzynarodową — mówi P. Minister — doszliśmy już tak daleko, że chociaż telefon między Wiedniem a Berlinem od niedawna dopiero funkcyonuje, już myśleć musimy o założeniu linii drugiej. Co się tyczy pozyskania pieniędzy na spłacenie ceny sieci wiedeńskiej, trudno mi zaprzeczyć wywodom p. preopinanta, ale ta operacya kredytowa jest wyjątkowa, ztąd też wydanie urzędowi pocztowych kas oszczędności obligacyj rentowych, wolnych od podatku jest manipulacyą nadzwyczajną. Podzielam zdanie preopinanta, że gdyby urząd pocztowych kas oszczędności rozwinął się na bank Państwa, ustawa powinnaby uledz zmianie. Czy rozwój taki będzie mógł nastać i czy byłby pożądany, o tem dziś mówić nie będę. Zdaje mi się jednak, że nie jest wykluczony i że urząd rzeczony może być użyty przez Państwo w sposób rozległy, a to nietylko do ułatwienia urzędowego ruchu pieniężnego między Węgrami a Austryą, czego dziś przedewszystkiem potrzeba, lecz i między kasami Państwa w granicach samej Austryi.

Bez dalszej dyskusyi uchwala Izba projekt w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Następnie bez duskusyi przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu:

projekt ustawy o ulgach fiskalnych dla konwersyi tyrolskiego długu krajowego;

projekt o drugiem prowizoryum budżetowem;

projekt (przed chwilą dopiero uchwalony przez Izbę poselską) o pomocy skarbowej dla okolic dotkniętych niedostatkiem,

projekt ustawy (także codopiero uchwalonej przez Izbę poselską) o przedłużeniu terminu spłacenia przez Karyntyę bezprocentowej zaliczki skarbowej 222,000 zł. na regulacyę rzeki Drawy.

Poczem załatwiono kilka petycyj; między innemi przekazano Rządowi z poleceniem dokładnego ocenienia petycyi centralnego wydziału górno-austryackiego Towarzystwa gospodarskiego o wyrabianie tańszej i lepszej soli dla bydła.

Nakoniec dokonano wyboru komisyi podatkowej, do której z Polaków weszli pp.: Badeni i Stadnicki.

Koniec posiedzenia o godz. 1 m. 45. — Następne nienaznaczone.

(*CCCLXII posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń,** 30 marca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 11 minut 10.

Izba nieco liczniej niż zwykle zgromadzona.

Rozdany dziś w druku, wniesiony onegdaj projekt uzupełniający preliminarz budżetu na rok 1895 tyczy się 17.600 zł. wydatku nadzwyczajnego na czeską Akademię techniczną w Pradze.

Dziś wniesiono od Rządu projekt uzupełniający preliminarz budżetu na r. 1895 w etacie Ministerstwa handlu.

Pos. Dipauli składa na stole prezydyalnym wniosek o zachowanie prawa wyborczego tym mniejszym przemysłowcom, których podatek zarobkowy wskutek opustu zejdzie niżej censusu wyborczego.

Przekazano go odrazu komisyi podatkowej.

Pos. Luëger ostentacyjnie składa na stole prezydyalnym wielką plikę podpisów nauczycieli elementarnych w Galicyi wraz z ich petycyą o zniewolenie kraju do polepszenia im płac.

Na porządku dziennym najprzód drugie czytanie rządowego projektu ustawy o przedłużenie krajowi Karyntyi terminu spłacenia Skarbowi zaliczki bezprocentowej 222.222 zł. danej w r. 1884 na uregulowanie rzeki Drawy.

Komisya budżetowa wnosi przyjąć projekt.

Izba uchwala projekt w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następuje drugie czytanie rządowego projektu ustawy o pomocy skarbowej 160.000 zł. dla ośmnastu powiatów różnych krajów (także trembowelskiego, kolbuszowskiego, kamioneckiego, brodzkiego, lwowskiego i nowotarskiego) na zaradzenie niedostatkowi, a to w połączeniu z ustnem sprawozdaniem komisyi budżetowej z świeżej petycyi miasta Kolbuszowy i gmin okolicznych o uwzględnienie ich osobno.

Komisya wnosi przyjąć projekt, a co do petycyi rzeczonej proponuje rezolucyę wzywającą Rząd, aby poczynił dochodzenia i zażądał nowego kredytu.

Pos. Czecz wzywa Rząd, aby nakoniec już jął się systematycznego uregulowania rzek w Galicyi, których wylewy są jedną z głównych przyczyn niedostatku. Poczem rozwodzi się o nędzy stanu włościańskiego w Galicyi w ogóle, o nędzy takiej, że lud myśli gromadnie wynosić się na Kaukaz i nawet na Sybir i przechodzić tam na prawosławie, co oprócz agitacyi ma niewątpliwie głębokie przyczyny ekonomiczne. Mowca porusza inne sprawy, szczególnie upośledzanie Galicyi na wiedeńskim targu na bydło i nierogaciznę.

(Na dziś trudno nam więcej podać z tej mowy, bo mowcy wcale słychać nie było w loży dziennikarskiej).

Izba uchwala projekt w drugiem i trzeciem czytaniu wraz z rezolucyą odnoszącą się do petycyi kolbuszowskiej.

Z porządku dziennego idą obrady nad sprawozdaniem komisyi podatkowej odnoszącej się do kilku odesłanych do niej paragrafów ustawy o podatku zarobkowym.

Paragrafy 18 i 19 wedle pierwotnej stylizacyi mówią o krajowych (głównie reklamacyjnych) komisyach dla podatku zarobkowego, pozostawiając Ministrowi skarbu oznaczenie liczby członków na każdy kraj, których połowę zamianuje Minister, drugą połowę wybierze Sejm tym sposobem, jak wybiera członków Wydziału krajowego. Wedle dzisiejszego wniosku komisyi liczba członków z góry jest oznaczona (na Galicyę 23), a rozłożona jest tak, że do wyboru dopuszczone są także Izby handlowe, z których każda wybierze po jednym członku (a więc w Galicyi 3): z reszty połowę (w Galicyi 10) wybierze Sejm sposobem, jaki mu się podoba, drugą połowę zamianuje Minister; oprócz tego zamianuje Minister przewodniczącego, który jednak nie będzie uważany za członka komisyi.

Pos. Ciani zwalcza wybór przez Sejm, bo południowi Tyrolczycy nie obsyłają Sejmu tyrolskiego; żąda, aby złożono cały wybór w ręce Izb handlowych.

Pos. Kramarz odmawia Izbom handlowym wszelkiego prawa do uczestniczenia w wyborze; zwalcza także sposób wybierania członków przez Sejm, pozostawiony własnemu upodobaniu Sejmu, bo w Czechach arystokracya gotowa zdecydować rzecz na korzyść Niemców, z krzywdą Czechów.

Pos. Funke i pos. Nitsche zapuszczają się w polityczną polemikę z posłem Kramarzem.

Izba uchwala proponowaną przez komisyę nową formę §§ 18 i 19, połączonych w jeden paragraf.

W paragrafach 53 i 56 (o centralnej komisyi kontyngensowej) proponuje komisya tylko stylistyczne zmiany, treść pozostaje ta sama, t. j.: komisya kontyngensowa składa się z 16 członków, z których połowę zamianuje Minister skarbu, drugą połowę wybiorą komisye krajowe tak, że po jednym członku będą miały: Czechy, Morawa wraz ze Szląskiem, Galicya wraz z Bukowiną. Dolna Austrya, Górna Austrya wraz z Salcburgiem, Tyrol wraz z Vorarlbergiem, Styrya wraz z Karyntią i Krainą, nakoniec Tryest wraz z Gorycyą, Gradyską, Istryą i Dalmacyą.

Pos. Lupul żąda osobnego członka dla Bukowiny.

Pos. Pfeifer żąda dla każdego kraju po jednym członku.

Pos. Staliz popiera w interesie Tryestu żądanie preopinanta.

Pos. Menger wnosi poprawkę taką: Komisya składa się z 26 członków; z podległych wyborowi 13 członków przypadnie po jednym: na Dolną Austyę, na Górną Austryę wraz Salcburgiem, na Tyrol wraz z Vorarlbergiem, na Styryę, na Karyntyę, na Krainę, na Tryest wraz z Gorycyą, Gradyską i Istryą, na Dalmacyę, na Czechy, na Morawy wraz Szląskiem, na Galicyę, na Bukowinę.

Na ten wniosek zgadza się sprawozdawca komisyi pos. Dipauli; jakoż Izba go uchwala.

Tak więc pierwsza ustawa z rzędu składających się na reformę podatkową w drugiem czytaniu zupełnie załatwiona i na tem przerwano obrady nad rzeczoną reformą.

Pos. Hofmann składa na stole prezydyalnym i motywuje wniosek pilny, żądający, aby Ministerstwo spraw wewnętrznych natychmiast uczyniło zadość rekursowi rady miasta Gracu przeciw rozporządzeniu namiestnictwa styryjskiego, które zniosło uchwałę rzeczonej rady o wzięciu udziału w uroczystościach na cześć Bismarcka. Wnioskodawca chce poszanowania samodzielności wielkiej gminy miejskiej i wolności objawiania usposobienia swego. Uroczystość na cześć Bismarcka nie jest polityczna (*protesty* z prawicy), lecz tylko narodowa; a jak innym narodom nie zabrania się czcić swoich bohaterów, tak i Niemcom powinno być to wolno.

Pan Minister spraw wewnętrznych markiz Bacquehem nie chce mówić o poruszonym tu rekursie, bo o nim zapadnie decyzya *ex instantia*; ale w ogólności o manifestacyach, które mają znaczenie narodowe lub polityczne. O decyzyi władz politycznych, jeśli im wogóle zajmować się tem trzeba, stanowi przedewszystkiem formalna strona sprawy, a mianowicie okoliczność, czy urządzające manifestacyę zgromadzenie jest polityczne czy niepolityczne, tudzież czy o niej trzeba donieść policyi lub poprzestać na zaproszonych gościach. Mylne jest mniemanie, jakoby władze niższe w takich razach postępowały zawsze wedle nakazu z góry; władze te wykonują tylko ustawy, do tego szczególnych poleceń nie potrzeba. Ta jest biurokratyczna strona spraw takich. Drugą stronę jej stanowią uczucia wypływające z przeszłości; a słowa moje tyczą się nie jednej tylko narodowości. Sposób urządzania manifestacyj z wyraźnym charakterem politycznym lub narodowym bywa nieraz, nawet wbrew pierwotnej intencyi urządzających, taki, że nie zawsze staje się przyczyną pocieszających spostrzeżeń (*brawo, brawo!*); owszem ze stanowiska austryackiego (*huczne brawa*) może wywołać uczucia nie sympatyczne i z tegoż stanowiska musi nawet być reprobowany. (*Huczne brawa*). Z zadowoleniem zaznaczam, że dziś pod tym względem lepiej się dzieje. Że zaś ze stanowiska patryotycznego zachodzą żale na pewne manifestacye, żale, iż manifestacye noszą pewne znamię, o jakiem urządzający z pewnością nie myśleli, tłómaczy się przeszłością, w której niejedno się działo, czego za manifestacye patryotyzmu austryackiego żadną miarą uznać nie było można, co owszem nie dało się pogodzić z ideą Państwa austryackiego. (*Huczne brawa*). W tym duchu były i są władze czynne, nietylko represyjnie, lecz i prewencyjnie, ale zawsze legalnie. Ja także jestem tego zdania — a wypowiadam je bez ogródki — że właśnie w naszej ojczyźnie manifestacye takie muszą doznawać pewnego zatamowania (*brawo brawo!*) o tyle, żeby idea własnego Państwa nie stanęła ani na chwilę w cieniu. (*Huczne brawa*).

Łatwo pojąć kult wielkich postaci historycznych; ale właśnie temu mężowi, o którego uczczenie tu chodzi, właściwe jest wybitnie silne uczucie dla własnego państwa (*huczne brawa*) i dla własnego domu panującego (*ponowne brawa*); i zdaje mi się, że manifestacyę, w której takież uczucia nie stałyby w najpierwszym rzędzie, potępiłby sam były kanclerz niemiecki ostro i stanowczo. (*Huczne brawa*). Gdyby panowie wnioskodawcy właśnie ten przymiot wielkiego męża stanu zachowali na oku, możeby łatwiej pojęli postępowanie austryackich władz politycznych. (*Ponowne huczne brawa*). Z tego stanowiska ogólnego — bo po szczególe każdy wypadek wymaga osobnego ocenienia — władze austryackie, nie chcąc ubliżyć uczuciom żadnej narodowości w Austryi, poczytują sobie za obowiązek przedewszystkiem starać się o poszanowanie stanowiska austryackiego. (*Huczne brawa*). W tem, zdaje mi się, Rząd jest też w zgodzie z patryotycznemi uczuciami wys. Izby. (*Huczne brawa i rzęsiste oklaski*).

Pan Minister oświecenia dr. Madeyski: Wysoka Izbo! W związku z przedmiotem wniosku pozostaje interpelacya Bareuthera o profesorach w Inszpruku i Haucka o szkole górniczej w Leoben. Pos. Hauckowi odpowiadam, że szkoła górnicza należy nie do mojego wydziału rządowego, lecz do Ministerstwa rolnictwa. Co się tyczy jednak ogólnych wywodów obu interpelacyj, proszę jako odpowiedź na nie przyjąć do wiadomości co następuje:

Poprostu nieaustryackim musiałbym nazwać Rząd, któryby nie cenił swobody ludów austryackich w zamanifestowaniu swych uczuć narodowych, w ich pielęgnowaniu i rozwijaniu. (*Huczne brawa*). Nie ma w tem nic niepatryotycznego, o ile to pozostaje w granicach idei Państwa austryackiego. (*Tak jest!*) Ale obywatel austryacki, przyjmując posadę urzędnika lub profesora, przyjmuje także obowiązek nałożenia na siebie pewnej powściągliwości w występowaniu narodowem i politycznem, o ile to jest naturalnym warunkiem prawidłowego wykonywania swojego powołania urzędowego. (*Tak jest!*) Z tego stanowiska miałem rozmowę z rektorem uniwersytetu inszpruckiego o wiadomem wezwaniu do manifestacyi politycznej, podpisanem przez kilku profesorów tamtejszych. Wypowiedziałem mu bez ogródki moje zdanie, że profesorom nie przystoi inicyatywa w manifestach politycznych (*żywe objawy zgody*), które ze względu na niejedno, co się stało w Austryi a co rani uczucie patryotyczne, mogłyby stać się przyczyną mylnych pojęć (*żywe objawy zgody*), że przeto cofnięcie publicznej inicyatywy profesorów byłoby poprostu nieodzowne.

Wobec otrzymanych od rektora objaśnień, że ta odezwa publiczna polega na pomyłce, i wobec prawidłowego i lojalnego — co z wielkiem zadowoleniem stwierdzam — zachowania się c. k. profesorów uniwersyteckich w Insbruku nie miałem potrzeby interweniować z urzędu.

Jak ostrożnie w tego rodzaju rzeczach postępować należy z informacyami, na które się powoływać zwykło, tego najlepszym dowodem może być pismo, które otrzymałem pod datą 23 b. m. od rektora uniwersytetu w Insbruku, a które pozwolę sobie odczytać (*czyta*).

„Wieczorne wydanie *Nowej Presse* z 21 marca podaje telegram z Insbruku o cofnięciu się profesorów uniwersytetu od udziału w podpisaniu adresu do ks. Bismarcka, w którym to telegramie zawarta jest insynuacya, jakoby Wasza Ekscellencya miał mi powiedzieć: „Jeżeli Pan się wzdragasz, w takim razie będzie to Pana coś kosztowało“. Czuję się w obowiązku donieść uniżenie Waszej Ekscelencyi, że na konferencyi, na której spowodowałem głosowanie profesorów za ogłoszonem publicznie oświadczeniem co do usunięcia się od podpisu, miałem sobie za obowiązek nie osobę i powagę Waszej Ekscelencyi, lecz moją osobę i moją powagę jako rektor na pierwszy plan wysunąć.

Jest przeto zupełną nieprawdą, jakobym Waszej Ekscelencyi to lub podobne wyrażenie w usta włożył. Przeciwnie, podniosłem istotnie wielką życzliwość i nadzwyczajną łaskawość, z jaką Wasza Ekscelencya poruczyłeś mi zadanie, ażeby sprawę tę na nowo na lepsze wprowadzić tory — i temu właśnie głównie przypisuję, że udało mi się osiągnąć ogólne przychylenie się do oświadczenia abstynencyi. Niestety, z tem ogłoszeniem nawiązano lokalną wrzawę dziennikarską, na której tle powstał także wspomniany wymysł o wyrażeniu się Ekscelencyi“.

Otóż mamy dowód, że patryotyczne uczucia c. k. profesorów uniwersytetu w Insbruku żadnej wątpliwości ulegać nie mogą, a zarazem dowód, że nie silnych słów potrzeba było, ażeby zwrócić uwagę profesorów uniwersytetu na to, co może w pierwszej chwili przeoczyli (w każdym razie bez najmniejszej intencyi) i że przyjazne, otwarte, szczere słowa ich szefa, wywołały fakt, który, jak sądzę, był w interesie ogółu“. (*Brawa*).

Dep. dr. Steinwender przemawiał za uznaniem wniosku dep. dr. Wellenhof-Hoffmana i tow. za nagły.

Dep. Kaiser przemawiał również w tym duchu.

Dep. hr. Kuenburg podnosi, że już z tego względu, iż wniosek wczorajszy jest wkroczeniem w prawa władzy wykonawczej, stronnicy jego (zjednoczona lewica niemiecka) nie może głosować za nagłością. Mowca zabiera głos w ogóle w tym tylko celu, aby zapobiedz ewentualnemu nieporozumieniu, jakie mógłby ktoś wysnuć z dzisiejszej dyskusyi, a mianowicie aby zapobiedz fałszywemu wnioskowi, że w sprawie profesorów Uniwersytetu insbruckiego, chodzi o ograniczenie, czy też naruszenie swobody i niezawisłości stanowiska profesorów Uniwersytetu pod względem narodowym lub też politycznym.

Przy głosowaniu odrzucono nagłość.

Dep. Wisznikar i tow. interpelują Pana Ministra sprawiedliwości w sprawie reformy postanowień o fruktyfikacyi kapitałów pupilarnych.

Dep. Burgstaller i tow. interpelują Pana Ministra handlu co do sprawy przypuszczenia regulacyi opłat w portach.

Koniec posiedzenia o godz. 4. — Następne posiedzenie w poniedziałek dnia 1 kwietnia.

Sprawy parlamentarne.

Izba posłów Rady państwa przystąpi na dzisiejszem posiedzeniu do obrad nad drugą główną częścią przedłożeń podatkowych, mianowicie do obrad nad opodatkowaniem Towarzystw. obowiązanych do składania publicznych rachunków. W dniu jutrzejszym, ponieważ plenarnego posiedzenia Izby w dniu tym nie będzie, zgromadzają się liczne komisye, a między innemi: subkomitet komisyi dla reformy wyborczej i komisya budżetowa, która przystąpi do obrad nad etatem Ministerstwa handlu, oraz nad rozdziałem: Najwyższa Izba obrachunkowa.

— Komisya górnicza Izby posłów odbyła w ostatnich dniach dwa posiedzenia, na których po żywej dyskusyi, przyjęła projekt ustawy o zaprowadzeniu inspektorów górniczych, z pewnemi tylko zmianami, w osnowie, umówionej między referentem dr. Bärnreitherem a Panem Ministrem rolnictwa hr. Falkenhaynem.

— Koło polskie odbyło wczoraj posiedzenie, na którem prócz członków Koła, pojawili się także bawiący w Wiedniu pp.:

zastępca Marszałka krajowego Chamiec, prezes Towarz. kred. ziemskiego p. Zygmunt Dembowski i syndyk tegoż Towarzystwa dr. Skałkowski. Na posiedzeniu tem prowadzono obrady nad reformą podatkową. Pierwszy zabrał głos delegat Skałkowski i — według doniesienia do tutejszych dzienników — żądał, aby listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, które posiadają te same przywileje podatkowe, co Bank austro-węgierski, były uwolnione od podatku, podobnie jak są uwolnione listy Banku austro-węgierskiego. Podatek ten bowiem krępowałby dalszy rozwój Towarzystwa. P. Dembowski i p. Chamiec przemawiali także przeciw opodatkowaniu. Po dłuższej dyskusyi, w której z posłów zabierali głos pp.: D. Abrahamowicz, Milewski, Jędrzejowicz, Czaykowski, Kraiński, ks. Pastor i Gniewosz Wł., przyjęto wniosek p. Jędrzejowicza, według którego Koło ma starać się o niższe opodatkowanie listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego, a w razie, gdyby to się nie udało, dążyć do tego, ażeby także listy zastawne Banku austro-węgierskiego zostały opodatkowane.

Jubileusz ks. Bismarcka.

Dzień dzisiejszy, będący 80-letnią rocznicą urodzin byłego kanclerza, obchodzony jest w całych Niemczech jako uroczyste święto narodowe, szkoły i biura rządowe są pozamykane, gmachy rządowe i prywatne ozdobione chorągwiami, wieczorem ma zajaśnieć iluminacya nie tylko w miastach i miasteczkach, ale nawet ze szczytów gór niemieckich mają płonąć ognie radosne. Najciekawszą wiadomością, jest to że cesarz na zapytanie nowego prezydyum parlamentu, kiedyby mogło przedstawić się zwyczajem przyjętym monarsze, miał odpowiedzieć, iż je przyjmie dnia 1 kwietnia na obiedzie danym na cześć „żelaznego kanclerza“, któremu większość parlamentu niemieckiego sprawiła tę przykrość, iż odmówiła mu hołdu oficyalnego.

Wedle *Freisinnige Ztg.* pierwszy wiceprezydent parlamentu Schmidt-Elberfeld nie przyjął zaproszenia na ten obiad.

Z Friedrichsruhe donoszą, że bole newralgiczne w twarzy wzmogły się znowu u ks. Bismarcka, skutkiem czego przyjęcia zapowiedzianych deputacyj zostały znacznie ograniczone.

W wielu miastach W. Ks. Poznańskiego, a głównie w Poznaniu, niebrakło zabiegów, aby złożyć hołd oficyalny ks. Bismarckowi; w przeważnej jednak części niepowiodło się to.

W magistracie poznańskim zupełnie niespodzianie podano w tej sprawie wniosek, który przeszedł 6 gł. przeciw 4. Ale w Radzie miejskiej stanowi stronnictwo wolno myślne razem z Polakami ogromną większość. W minioną środę wniosek magistratu miał przyjść pod obrady Rady miejskiej. — Radni polscy jednak przygotowali odpowiednią akcyę i mieli założyć uroczysty protest imieniem polskiej większości m. Poznania; wobec tego magistrat odstąpił od myśli przedłożenia swojego wniosku.

Z Czerniowiec donoszą do dzienników wiedeńskich, że tamtejsze stowarzyszenie studenckie „Armonia“ projektowało wielki komers na cześć Bismarcka, rząd krajowy jednak odmówił zezwolenia, motywując zakaz tem, że obchód byłby manifestacyą polityczną, a statuta stowarzyszenia wykluczają wszelkie tendencye polityczne.

Deputowani liberalni austryackiej Izby dep., mianowicie Bauer, Bendel. Dumreicher, Edlbacher, Ghon, Gross, Jan Haase, Heinemann, Hofmann, Jan Kindermann, Franciszek Kirschner, Józef Kirschner, Kyrle, Pergelt, Peszka, Roser, Rottmayer, Schauer, Zygmunt Spaun, Swoboda, Wannieck i Wrabetz wystosowali do ks. Bismarcka następujący telegram:

„Jako wierni synowie Austryi, którzy zarazem czują się synami ludu niemieckiego, przesyłają podpisani członkowie austryackiej Izby dep. w. ks. mości założycielowi austryackiego przymierza, wielkiemu mężowi stanu, który podniósł imię niemieckie na wyżyny niesłychanej potęgi i sławy, w 80 rocznicę urodzin, najgłębsze życzenia.“

KRONIKA

Lwów, 1 kwietnia.

— **Sub auspiciis imperatoris.** Promocya *sub auspiciis imperatoris* ks. Pawła Rawskiego na doktora św. Teologii odbyła się uroczyście w Krakowie w sobotę o godzinie 12 w południe. Ks. Rawski jest pierwszym doktorem św. Teologii z wydziału teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego odznaczonym promocyą *sub auspiciis imperatoris*; wogóle 5 doktorów szkoły Jagiellońskiej dostąpiło dotąd tego zaszczytu. Przed godziną 12 zapełniła liczna publiczność wspaniałą aulę *Collegii novi*; uroczystość zaszczycił swoją obecnością Najprzew. Książę-biskup krakowski ks. Puzyna. W pierwszym rzędzie krzeseł zasiedli przedstawiciele Kapituły katedralnej krakowskiej, duchowieństwa świeckiego i zakonnego, obywatelstwo krakowskie oraz słuchacze wydziału teologicznego i młodzież akademicka. Gdy Senat akademicki oraz profesorowie w togach i biretach zajęli miejsca, i wszedł do sali delegat p. K. Laskowski, zabrał głos prorektor dr. Zoll, który w pięknem przemówieniu podniósł znaczenie uroczystego aktu zarówno dla Szkoły Jagiellońskiej, społeczeństwa, jak młodzieży, której praca i pilność kandydata, jako godny naśladowania wzór przed oczyma stać powinny; dalej zaznaczył mowca w gorących słowach łaskawość Najj. Pana dla kraju i Uniwersytetu, kończąc trzechkrotnym okrzykiem na cześć Monarchy. Muzyka zagrała hymn ludowy, którego wysłuchali stojąc wszyscy obecni.

Następnie zabrał głos kandydat, ks. Paweł Rawski, i wyraziwszy wdzięczność swoim nauczycielom, wdzięczność Szkole Jagiellońskiej i Najj. Panu, zakończył prośbą o promocyę. Po udzieleniu pozwolenia przez p. prorektora prof. dr. Zolla, dokonał aktu promotor ks. kan. prof. dr. Spis, odczytując rotę przysięgi. Podczas przysięgi powstali wszyscy z miejsc; bedele skrzyżowali berła. Przy ostatnich słowach wręczył promotor kandydatowi dyplom i przedstawił go następnie p. delegatowi Laskowskiemu, jako nowo-kreowanego doktora św. Teologii, przyczem odezwała się fanfara muzyki.

Delegat p. Laskowski zwróciwszy się do kandydata, w pięknem przemówieniu podniósł znaczenie aktu łaski Monarszej i życzył ks. Rawskiemu, ażeby praca jego na niwie Chrystusowej wyszła na pożytek kraju. Z tem życzeniem serdecznem — zakończył p. delegat — spełniam rozkaz Najwyższy, wręczając Ci Wielebny księżę doktorze sygnet jako podarek Najjaśniejszego Pana.

Po mowie tej wręczył p. delegat ks. Rawskiemu upominek od Najjaśniejszego Pana, mianowicie wspaniały pierścień brylantowy z inicyałami cesarskimi.

Uroczystość zakończyła się złożeniem gratulacyj ks. Rawskiemu oraz podpisaniem aktu promocyi przez p. delegata, p. prorektora, dziekana i promotora.

— **Promenade-koncert,** urządzony przed tygodniem pod protektoratem ks. Waleryi Windisch-Grätz i Pani Namiestnikowej hr. Badeniowej na dochód „Czerwonego Krzyża“ i Towarzystwa ratunkowego, przyniósł czystego dochodu 1543 zł. 18 ct., która to kwota po połowie, pomiędzy wyżej wymienione Towarzystwa dobroczynne została rozdzielona.

W sprawie tego koncertu, który miał niezwykłe powodzenie, otrzymujemy następujące pismo:

„Czujemy się w obowiązku złożyć najserdeczniejsze podziękowania tym wszystkim Panom i Paniom, którzy tak gorliwie przyczynili się do urządzenia w sali kasyna wojskowego, zabawy koncertowej na dochód „Czerwonego Krzyża“ i „Towarzystwa ratunkowego“. Przedewszystkiem winniśmy podziękować ofiarodawcom za piękne fanty, za wyborne urządzenie loteryi, „urzędu pocztowego“ i innych towarzyskich rozrywek, oraz bufetu, za orkiestrę wojskową, udzieloną bezpłatnie; a w szczególności: pp. Bayerom, Merunowiczom i p. Krahlowi, którzy zajmowali się urządzeniem loteryi, p. Budweiserowi za bezpłatne drukowanie afiszów, p. Krzysztofowiczowi za wypożyczenie przykryć na stoły, Towarzystwu stolarzy za wypożyczenie stolików i etażerek, piekarni Karlsbadzkiej za dostarczone chleby, panu Włoszyńskiemu wł. piekarni za dostarczone bułki, zarządom browarów: Lesienickiego, Lilienfelda, Kleina, Kiselki, Ozyasza Wixla, z których każdy przysłał po beczce piwa, p. Wieserowi za nadesłane 40 flaszek piwa. — Wszystkim wreszcie, którzy się przyczynili do urządzenia tej zabawy na cel tak dobroczynny, przesyłamy najszczersze: Bóg zapłać!“

Walerya Windisch-Graetz.
Marya Badeniowa.

— **Jubileusz.** Wczoraj przypadła 25 rocznica służby rządowej p. J. Sarego, radcy budownictwa przy starostwie w Krakowie, służby tyle pożytecznej na każdym kroku jego działalności, którą Kraków ma sposobność zbliska widzieć i oceniać. Szczególniej działalność p. Sarego zaznaczyła się — jak pisze *Czas* — w praktycznych i pięknych budynkach uniwersyteckich, jako to: nowy gmach kliniki chirurgicznej i nowy kolosalny budynek przy ul. Grzegorzeckiej na cele naukowe wydziału lekarskiego. Senat akdemicki Uniwersytetu Jagiellońskiego, wdzięczny p. Saremu, pospieszył na podstawie jednomyślnej uchwały z wyrażeniem swoich uczuć, które objęło odpowiednie pismo dziękczynne, wręczone przez rektora prof. dr. Browicza i sekretarza Uniwersytetu prof. dr. Leona Cyfrowicza. Również wydział lekarski wyraził p. radcy Saremu swoją wdzięczność. Również życzenia złożyło Stowarzyszenie budowniczych, wdzięczne p. Saremu za popieranie przemysłu rodzinnego i polskich przemysłowców oraz rękodzielników.

— **Bankiet dzisiejszy** zapowiedziany na cześć autora-laureata, p. Michała Wołowskiego w „Kole literacko-artystycznem“ rozpocznie się po przedstawieniu „Towarzysza Pancernego“. Strój wizytowy. Lista będzie stanowczo zamknięta o godzinie 6 wieczorem.

— **Niespodzianka.** Miłem urozmaiceniem piątkowego przedstawienia na dochód Towarzystwa dziennikarskiego, będzie debiut panny D...., uczennicy jednego z tutejszych nauczycieli spiewu, której pierwszy występ budzi szczere zainteresowanie w tutejszych kołach muzycznych.

— **Z Kasyna miejskiego.** Na piątek, dnia 5 b. m. zapowiedziane jest przedstawienie amatorskie. Początek o godzinie 7 wieczór. Lista będzie otwartą we środę o godzinie 5 popołudniu.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Ciąg dalszy walnego zgromadzenia odbędzie się we środę, dnia 3 b. m. o godzinie 6 wieczór w sali fizyki szkoły realnej.

— **Stan wód w kraju.** Donoszą nam: Z Tarnowa. Na Wiśle stan wody w dniu 30 marca wznosił się po nad stan najniższy: w Jagodnikach 310 ctm., Karsach 290 ctm. a w Szczucinie 381 ctm. — Wody opadają, obniżywszy się od dnia 29 marca o 20—30 ctm.

Na Dunajcu stan wody w dniu 30 z m. wynosił w Zgłobicach 170 ctm., w Żabnie 208 ctm.; na Wisłoce zaś pod Łabuziem 257 ctm. nad stan najniższy.

Z Żydaczowa. Na Dniestrze w Zaleścach stan wody w dniu 29 z. m. wynosił 486 ctm.; woda przybywa.

Ze Stanisławowa. Na Dniestrze stan wody w dniu 30 z. m. wynosił pod Haliczem +300 ctm, a w dniu 29 350 ctm. — Woda jeszcze przybiera. — Pod Żurawnem wał drogowy przy moście inundacyjnym przerwany. — Woda przepływa w terenie inundacyjnym 50 ctm. wysoko. — Stary Martynów zalany. — Komunikacya przez most na Dniestrze w Siwce zamknięta; woda wznosi się na 350 ctm.

Z Sanoka. Wskutek nagłego tajania śniegów w górach i silnego deszczu, znaczniejszy przybytek wody na Sanie. — Stan wody w dniu 30 z m. 240 ctm.

Z Sokala. Wskutek puszczenia lodów na Bugu i podniesienia się jego stanu wód, rzeka Rata wystąpiła z brzegów i zalała w dniu 28 z. m. milowe przestrzenie w Sielcu i Parchaczu z okolicami tak, że znaczna ilość zagród stoi w wodzie, a mianowicie w samym Sielcu 200 a Parchaczu około 25. Również i w innych miejscowościach, a szczególnie w Krystynopolu, Dobraczynie, Zawiszni i Nowym dworze stoi wiele domów pod wodą.

W Krystynopolu urząd pocztowy został całkiem zalany, a przesyłki pocztowe uszkodzone.— Wskutek deszczu i napływu wód z górnego biegu Bugu, wody jego się podniosły do 664 ctm. po nad stan najniższy. Wszelkie ostrożności zarządzono. — Wylew ten zniszczył lub uszkodził zapasy żywności, jakie mieszkańcy posiadali.

Pomoc dla dotkniętych nieodzownie potrzebna.

— **Spółka zaliczkowa Tow. urzędników** odbyła w sobotę walne zgromadzenie ped przewodnictwem p. Karola Gracki. Spółka uzyskawszy w krakowskiem Towarzystwie ubezpieczeń kredyt do wysokości 200.000 zł., obniżyła stopę procentową od zaliczek na 7-prc.

Stowarzyszenie wzięło czynny udział w Wystawie krajowej. W pawilonie Towarzystw zarobkowych i gospodarczych wystawiło tekę, ozdobnie oprawną, z graficznemi tabelami historyi rozwoju Stowarzyszenia od 30 lat; umieściło portrety wszystkich prezesów dyrekcyi i złożyło ozdobne sprawozdanie z czynności od roku 1865 do 1893, a w pamiętniku „Związku“ podało swoje dzieje.

Z rachunków za r. 1894 podnosimy kilka ważniejszych szczegółów: Liczba członków wynosiła 2699 z wpłaconą na udziały kwotą 210.274 zł. 5 ct. Wkładki oszczędności wynoszą 92.651 zł. 31 ct Ogólny stan zaliczek z końcem roku przedstawia cyfrę 516.658 zł. 40 ct. a fundusz rezerwowy 30.340 zł. 50 ct. i nie wymaga już dotowania go czystym zyskiem. Obrót kasowy 776.627 zł. 76 ct., a czysty zysk 13.865 zł. 31 ct. pozwolił wypłacić 5-prc. dywidendę od wpłaconych udziałów w kwocie 10.461 zł. i pozostała nadwyżka 3404 zł. 31 ct.

Budżet na r. 1895 uchwalono następująco: płace 7000 zł., czynsz 1200 zł., marki obecności 2000 zł., księgi, papier i druki 500 zł., walne zgromadzenia 200 zł., opał i światło 110 zł., razem 11.010 zł. Nadto uchwalono na rzecz gimnazyum w Cieszynie kwotę 200 zł.

Członkami dyrekcyi na lat 3 zostali wybrani: dr. Hofmokl Franc. radca wyższego sądu kraj., Kępiński Ign. dyrektor rachunkowy Namiestnictwa, dr. Ekielski Józef radca Wydziału kraj., Jarosiewicz Karol naczelnik urzędu wymiaru należytości i Pierożyński Eug. sekret. Wydziału kraj. Na rok 1.: Nestorowicz Teofil rewident rach. kraj. Dyrekcyi skarbu. Zastępcami członków dyrekcyi na rok 1.: Lewandowski Rom. adjunkt wyższego sądu kraj., Biliński Teodor sekretarz dyrekcyi domen i lasów i Mravincsics Czesław naczelnik oddziału zaliczkowego w banku hipotecznym. Zastępcami członków rady nadzorczej na rok 1.: Hryniasiewicz Mik. kasyer głównej kasy kraj. i Bylczyński Miecz. rewident rach, Namiestnictwa.

— **„Dla Szląska.“** Druk zbiorowego wydawnictwa pod powyższym tytułem postępuje bardzo szybko i niebawem książka ta znajdzie się na półkach księgarskich. Zawiera ona 53 prac prozą i wierszem. Świat uczony reprezentują na kartach tej publikacyi pp: Baudouin de Courtenay, Wojciech Dzieduszycki, Dunikowski, Finkel, Korzon, Mańkowski, Ostrożyński, Tretiak i Zuber. Ze świata literackiego znajdujemy tu utwory panów: Fr. Rawity-Gawrońskiego, Rudnickiej, Szczęsnej, Sawickiego, Wilczyńskiego i Zielińskiego, podczas gdy publicystykę reprezentują nazwiska pp: ks. Jana Badeniego, dr. A. Bieńkowskiego, M. Danielaka, K. Kołakowskiego, dr. Ostaszewskiego-Barańskiego i Stanisława Schnür-Pepłowskiego. Sfery artystyczne przedstawiają pp.: Jarecki, Meliński, Niewiadomski i Styka, zaś poezyę: dr. Adam Asnyk, W. Bełza, Karol Brzozowski, Seweryna Duchińska, Andrzej Fredro, Rodoć, Rossowski i Aureli Urbański. Szląsk, tak austryacki jak pruski doczekał się nader cennych monografii pióra profesora Balzera, M. Dubieckiego, F. Konecznego, Kopii i Zycha, że dla braku miejsca nie wymienimy innych prac wielce zajmujących, które złożyły się na całość dzieła udatną pod każdym względem. Co atoli przedstawia główną tego wydawnictwa zaletę, to jednolity ton, prawdziwie patryotyczny, wolny od deklamacyi i wszelkiej polemiki, przebijający się we wszystkich bez wyjątku artykułach. Dla tych, którzy w książce obok rozrywki zwykli szukać zdrowego pokarmu duchowego, wydawnictwo „Dla Szląska“ będzie zjawiskiem wielce pożądanem i pożytecznem.

— **Dyplomy leśników.** W głównej szkole ziemiańskiej w Wiedniu, uzyskali dyplom leśnictwa: Witołd Michał Mach z Zaradawy w Galicyi i Stanisław Kazimierz Górski ze Lwowa.

— **Walne zgromadzenie** Stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami, odbędzie się dzisiaj w poniedziałek o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Stryju, Aloizy Muzyka, budowniczy i radny miasta.

We Lwowie, Henryk Prohaska, członek Tow. spiewackiego „Lutnia“.

W Przemyślu, Józef Żmurko, starszy inżynier i naczelnik sekcyi konserwacyi kolei państwowych.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 1 kwietnia. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe d. 30 marca do 12 w południe d. 1 kwietnia b. r. mieliśmy wiatr zmienny z południa o średniej prędkości 2 m/sek., niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (70 procent wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była 7·0 °C., najwyższa 13·6°C. wczoraj w południe, najniższa 1·4°C w sobotę w nocy.

Całe dwie doby mieliśmy pogodę

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się na morzu Niemieckiem; zwyżka 765 do 760 mm. w Sycylii; zniżka drugorzędna utworzyła się w Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 762·0 mm.

Prognoza na dobę 2 kwietnia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie południowy o średniej prędkości 3 m/sek., średnia temperatura pozostanie około 7·0°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza pozostanie około 75 proc. Opadu nie będzie.

— **Zaręczyny.** W Warszawie odbyły się uroczyste zaręczyny hrabianki Maryi Walewskiej, córki Wincentego i Maryi z hr. Przeździeckich, z baronem Ludwikiem Heinzlem, właścicielem Łagiewnik i współwłaścicielem fabryki wyrobów bawełnianych w Łodzi.

— **Ruskie pismo „Bukowyna“,** wychodzące w Czerniowcach od lat 11, będzie od 13 kwietnia b. r. wychodzić cztery razy tygodniowo z dodatkiem ilustrowanego tygodnika *Nedila*. Program rozszerzonego wydawnictwa streszcza redakcya w następującem oświadczeniu: „Pracujemy, aby pośród Rusinów rozbudzić świadomość narodową i interes dla życia państwowego i pragniemy wychować nasz naród tak, ażeby w obu tych kierunkach wykazywał zdrowy pogląd i korzystną działalność“. Redakcyę tego wydawnictwa obejmuje p. Józef Makowej, dotychczasowy współpracownik *Narodnej Czasopysi*.

— **Znaczniejsze pożary** w kraju, notuje kronika prowincyonalna w ostatnich dniach: W Wiszence (pow. gródecki), zgorzał tartak Fr. Stanka wartości 10.000 zł., ubezp. na 6000 zł. — W Ispinie (pow. bocheński), spłonęły zabudowania gospodarskie Marty Dembowskiej, z krescencyą wartości 15.000 zł., częściowo ubezp.— W Dubszczu (pow. brzeżański), pogorzało 3 gospodarzy, szkoda około 4000 zł., częściowo ubezp.— W Nmowicach (pow. jarosławski), pogorzało 6 gospodarzy; szkoda około 3000 zł., częściowo ubezpieczona.

Notatki literacko-artystyczne.

Opera. „Manon Lescaut“ Puccini'ego — na którą część prasy naszej zaraz po jej ukazaniu się na scenie wydała wyrok śmierci, zmartwychwstała przed samem zamknięciem sezonu i okazała ku zdumieniu wielu znaczną siłę atrakcyjną. Partytura tej opery, mimo licznych błędów, mimo wyrafinowanego wykonania detaliów orkiestralnych i niejednostajnej inwencyi, zapewnia jej powodzenie u publiczności. Niepospolita bowiem technika w malowaniu sytuacyi, a przedewszystkiem siła namiętności, która w duetach 2 i 3 aktu wznosi się do wyżyn prawdziwej poezyi, oto zalety, które operze nadają cechę oryginalną i muszą wywrzeć wrażenie głębsze. Cóż dopiero, gdy na tle bogatej w momenta dramatyczne partytury, występuje postać Manon z takim realizmem i tak plastycznie oddana, jak przez p. Colonnese!

Przedewszystkiem kreacya dramatyczna: w pierwszym akcie zda się, widzimy rzeczywiście młode i niedoświadczone dziewczę; w drugim kurtyzanę, która rzuca się z całą siłą w wir życia paryskiego, aby zagłuszyć odzywające się wyrzuty sumienia — a wreszcie wraca do rzeczywiście ukochanego, lecz już jako zbrodniarka napiętnowana. W czwartym akcie wreszcie śmierć jej a raczej powolne zamieranie, przy którem zda się, słyszymy ostatnie tchnienie, — wszystkie te momenta oddane są przez p. Colonnese z taką prawdą życiową, iż możnaby sądzić, że postać ta jest dla jej indywidualności artystycznej stworzoną

Niemniejsze uznanie należy się p Colonnese za wykonanie partyi pod względem muzycznym; szczególnie menuet i duet w 2 akcie oraz cały 4 akt oddała artystka z całym artyzmem, który cechuje zawsze jej spiew umiejętny i pełen dobrego smaku.

P. Myszuga również odnalazł w partyi des Grieux, mimo pierwotnej do niej niechęci, obszerne pole do okazania zalet swoich, oraz talentu dramatycznego; to też zalicza partyę tę obecnie do swoich najlepszych.

Pochwała należy się pani Kasprowiczowej za poprawne odspiewanie madrygału — a p. Szymańskiemu za dobrą intencyę, uwieńczoną stosunkowo pięknym sukcesem.

Całość była staranna i dała dowód, że z naszą orkiestrą i chórami nawet można wystawić operę trudną — co najmniej porządnie, jeśli tylko nie zabraknie dobrej woli i starania.

Wczorajszy występ pożegnalny p. Colonnese był połączony z piękną owacyą ze strony publiczności i dyrekcyi dla artystki, która odwzajemniając się, odspiewała po polsku „Marzenie“ Geistlenerowej, czem wywołała prawdziwą burzę oklasków.

A. Bruckman.

Z Teatru. Premiowana komedya Michała Wołowskiego p. t. „Towarzysz pancerny“, którą dziś ujrzymy na scenie, graną będzie po raz drugi we środę. Dzisiejsze przedstawienie tej komedyi doskonale się zapowiada, bo loże i krzesła od kilku dni rozebrano.

Codziennie odbywają się próby z przedstawienia, które dane będzie w piątek na dochód Stowarzyszenia dziennikarzy. Oprócz części muzycznej, w której wezmą udział wybitne siły świata artystycznego, program zapowiada się niezwykle interesująco, a ostatecznie ułożony, zawiera: „Ostatni grosz“, komedya w 1 akcie M. Wołowskiego, autora „Towarzysza pancernego“, „Dzika różyczka“. komedya w 1 akcie Blizińskiego (wznowienie: pp.: Czaplińska, Cichocka, Gostyńska, Kwiecińska, Hierowski, Chmieliński, Trapszo) i „Na przekór“ Przybylskiego.

Sezon operowy zakończył się wczoraj przedstawieniem „Manon“. W ciągu sezonu występowali pp.: Salomea Kruszelnicka, Józefina Carnioli, Elvira Colonnese, Julia Biondelli i Marya Kozłowska, pp.: Julian Jeromin, Szymański Myszuga.

Najbliższą nowością będzie komedya p. t. „Harde dusze“ Zygmunta Sarneckiego, przerobiona ze znakomitej powieści Elizy Orzeszkowej. Próby rozpoczną się w tych dniach.

P. Zegarkowski przed wyjazdem urządza koncert ze współudziałem pp. Myszugi i Jeromina; koncert ten odbędzie się we środę w sali Domu Narodnego.

Otwarcie wystawy w Künstlerhausie, nastąpiło z wielką uroczystością w sobotę przez Najj. Pana. Wystawa jest bogata w dzieła pierwszorzędnej wartości, które budziły podziw Dostojnych Gości. Z Polaków należy wymienić portrety Pochwalskiego dwóch przemysłowców Schallera i Haasa, Zygmunta Ajdukiewicza portret damy, Styki portret Marchwickiego, Brandta „Modlitwa“, Szymanowskiego wielki obraz religijny, Lewandowskiego popiersie Grocholskiego przeznaczone dla Parlamentu i t. d. Na wystawie znajduje się także portret zmarłego Najd. Arcyksięcia Wilhelma, pędzla Horowitza. Najj. Pan kazał sobie przedstawić artystę i wyraził mu zadowolenie i wdzięczność, iż wymalował tak podobny portret nie znając Arcyksięcia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

W krajowej niższej szkole rolniczej w Horodence rozpoczyna się rok szkolny 1895/96 z dniem 1 lipca 1895.

Celem szkoły, jest: kształcenie młodych ludzi na pomocników przy gospodarstwach większych. Szkoła oparta jest o gospodarstwo wzorowe obejmujące przeszło 3600 morgów gruntu, obszerną hodowlę bydła rogatego, koni, owiec i nierogacizny, gorzelnię, młyn i t. d.

Chcący wstąpić jako uczeń powinien:

1. Najdalej do 31 maja r. b. wnieść do dyrekcyi szkoły w Horodence podanie z dołączeniem: *a)* metryki urodzenia udowadniającej, że kandydat ukończył 16 rok życia; *b)* świadectwa szkolnego z ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem. Kandydaci, którzy się wykażą świadectwami ukończenia kursów nauki dopełniającej będą mieli pierwszeństwo; *c)* świadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, wystawionego przez właściwego duszpasterza i zwierzchność gminną: *d)* świadectwa zdrowia, wystawionego przez lekarza.

2. W dniu oznaczonym przez Dyrekcyę poddać się egzaminowi wstępnemu.

3. Złożyć po przyjęciu do rąk dyrektora szkoły pisemne zobowiązanie rodziców, opiekunów lub protektorów, poręczające regularną wypłatę należytości przypadających zakładowi za utrzymanie ucznia.

Synowi ubogich rodziców, chcący otrzymać bezpłatne utrzymanie w zakładzie, winni wnieść o to osobne podanie do Wydziału krajowego na ręce Dyrekcyi.

Bliższych wiadomości udziela dyrekcya krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence.

Kaledarzyk rybacki. W kwietniu nie wolno łowić boleni, lipieni, głowacic, świnek, wyrozubów, czopów, sandaczy i raków samic. Raki samce wolno łowić i sprzedawać.

Ryby złowione muszą mieć przepisaną miarę.

Pstrąg i łosoś w kwietniu dobrze idą na wędkę; kwiecień jednak dla sportu wędkowego nie odpowiedni, gdyż prawie wszystkie ryby z powodu zbliżającego się tarła mało przyjmują pożywienia i na ponęty są obojętne.

Targ zbożowy.

Lwów, 30go marca: pszenica 7·40 do 8·— zł., żyto 5·50 do 6·10, jęczmień browarny 5·— do 6·—, jęczmień pastewny 4·50 do 5·—, owies 5·80 do 6 20, rzepak 8 50 do 9·20, groch 6·— do 8·—, wyka 5·— do 5·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·30 do 5·80, hreczka —·— do —·—. koniczyna czerwona galic. 45·— do 60·—, szwedzka 45·— do 60 —, biała 60·— do 90·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel 15·— do 30·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Tymotka —·— do —·—. Waranty —·— do —·—.

Tendencya zwyżkowa ciągle się wzmaga. Pszenica, żyto, owies, jęczmień, bobik, wyka bardzo poszukiwane.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan Najwyższem postanowieniem z dnia 23 marca b. r. udzielił sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy o poborze opłat od czynszu w mieście Kołomyi.

Najj. Pan złożył w piątek popołudniu dłuższą wizytę Jego ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksięciu Karolowi Ludwikowi. Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę, który od 18 zm. zachorował był na influenzę, jest już obecnie rekonwalescentem i szybko powraca do zdrowia.

U Najj. Pana odbył się w sobotę w Burgu w apartamentach Stefana obiad, na który, prócz wielu dostojników i dygnitarzy Dworu, otrzymali zaproszenie także: hr. Hohenwart, szef sekcyi Giuliani, gubernator Banku austro-węgierskiego dr. Kautz, węgierski minister *a latere* br. Josika i wiceprezydent Izby posłów Rady państwa, dr. Kathrein.

Najj. Pan otworzył w sobotę, d. 30 zm. przedpołudniem doroczną wystawę stowarzyszenia artystów w Künstlerhauzie wiedeńskim. Pomiędzy obecnymi przy tym akcie byli: Pan Prezes gabinetu książę Windisch-Grätz, Pan Minister wyznań i oświaty, dr. Madeyski, Namiestnik Dolnej Austryi, hr. Kielmansegg, i burmistrz Wiednia dr. Grübl, których Najj. Pan zaszczycił rozmową.

Jej ces. i król. Wysokość księżna Gizela bawarska odjechała w sobotę rano z Wiednia do Berna. Najjaśniejszy Pan odprowadził Najd. Swą Córkę na dworzec kolei Północnej. Księżna Gizela bawarska zabawi w Bernie przy chorej swej córce czas dłuższy. Stan zdrowia dostojnej Pacyentki i Jej Syna jest zawowalający. Chrzest nowonarodzonego Arcyksięcia odbędzie się we wtorek w południe a dokona go biskup dr. Steiner ze Stuhlweissenburgu. Najjaśniejszy Pan — jak już wiadomo — przybędzie na chrzest we wtorek przedpołudniem do Berna a popołudniu powraca do Wiednia. Od Najj. Pani nadeszła z Korfu w piątek wieczór depesza z życzeniami. Na chrzest przybędą do Berna także: Najd. Arcyksiężna Klotylda, Matka Najd. Arcyks. Józefa Augusta wraz z Córką Najd. Arcyks. Dorotą. Najd. Arcyksięciu Józefowi nie pozwala przybyć niedyspozycya.

Czerniowiecka *Gazeta polska* dowiaduje się, że Sejm bukowiński zaraz po Wielkiejnocy będzie zwołanym na krótką sesyę, której wyłącznym celem ma być ponowna obrada nad budowlą kolei lokalnych. Rząd tym razem nie ma podobno zamiaru sprzeciwiać się budowie linii Wyżnica-Niepołokowce.

Trzecia sesya Sejmu węgierskiego została przedwczoraj zamknięta Najw. reskryptem. Dzisiaj otwartą zostanie czwarta sesya.

Węgierski minister obrony krajowej br. Fejervary, oraz węgierski minister sprawiedliwości Erdelyi i węgierski minister *a latere* bar. Josika, przybyli w piątek z Budapesztu do Wiednia. Minister sprawiedliwości Erdelyi przyjmowany był w piątek przedpołudniem przez Najj. Pana na audyencyi.

Parlament niemiecki rozpoczął w sobotę ferye wielkanocne, które potrwają do 23 b. m. Tak tedy nieziściły się obiegające w dniach ostatnich pogłoski o odroczeniu tego ciała aż do września. Przed rozejściem się na ferye załatwił parlament głośny wniosek Kanitza (domagający się zaprowadzenia monopolu zbożowego) odsyłając go do komisyi.

Ustawa przeciw stronnictwom przewrotu, którą większa część pism uważała już za pogrzebaną, przyjdzie, jak się zdaje, do skutku. Na ostatniem posiedzeniu komisyi pogodziły się poważnione stronnictwa i czego się nikt nie spodziewał, przyjęto w krótkim czasie większą część całego projektu we formie proponowanej przez centrum. Tymczasem mnożą się z dniem każdym protesta i petycye przeciw przyjęciu projektu. Tak podano znów do parlamentu petycyę podpisaną przez 4830 osób, zajmujących wybitniejsze stanowiska. Liczba petycyi wynosi już 140.

Warsz. Dniew. donosi, że pod prezydencyą hr. Szuwałowa odbyło się posiedzenie komitetu budowy soboru prawosławnego w Warszawie. Układanie fundamentów rozpocznie się zaraz po Świętach Wielkanocnych, a do robót sprowadzono partyę mularzy z Rossyi. Ofiary na ten cel płyną — ale jak powiada *Warsz. Dniew.* bardzo słabo.

Do Petersburga przybyła deputacya z gubernii piotrkowskiej w celu złożenia życzeń carstwu i ofiarowania im w darze obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Przybyła tam również deputacya z Łodzi w celu starań o wyjednanie dla otwierającej się szkoły technicznej, na której pomieszczenie p. Poznański ofiarował 100.000 rubli, nazwy szkoły mikołajewskiej.

W Paryżu deputowany z prawicy d'Hugues zamierza postawić w Izbie interpelacyę w sprawie przewagi, jaką zyskiwać zaczynają w administracyi żywioły semickie. Na żądanie ministra Ribota interpelacya została odłożona do maja.

Lord Roseberry przybył z Epsom do Londynu, aby przewodniczyć radzie ministrów, która trwała trzy godziny i prócz spraw zagranicznych zajmowała się także sprawą wyboru speakera. Słychać, że rząd zaproponuje Izbie dep. Gully. W Londynie umarł wiceadmirał lord Alcester.

Wiadomość o zajęciu wysp rybackich, będących częścią grupy Pescadores, które nastąpiło dnia 24 zm., została urzędownie potwierdzoną.

Z Massawy donoszą, że Adigrat obsadzony będzie załogą, złożoną z wojsk białych i krajowych, oraz artyleryą Dowództwo nad wojskami temi obejmie major Toselli. Wysłana w pościg za Ras Mangaszą kolumna ruchoma przybyła do Makale. Ras Mangasza, który ma tylko 600 ludzi ze sobą, cofnął się ku Taltal i ścigany będzie od Agostafari.

Pollit. Corr. odbiera z Rzymu doniesienie, że prefektura apostolska w Erytrei, skoro Włosi przez zajęcie Adigratu stali się panami terytoryum Tygrydy, rozciągnie swą działalność także na ten kraj. Francuzcy Lazarzyści mają, jak słychać, cofnąć się z terytoryum Tygrydy do terytoryum Agame.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 kwietnia. Książę Leopold bawarski przybywa dzisiaj wieczorem do Wiednia a jutro towarzyszyć będzie Najj. Panu w podróży do Berna na chrzest nowonarodzonego Arcyksięcia, Syna Najd. Arcyksięstwa: Józefa Augusta i Augusty. Do Monachium powraca książę we środę.

Wiedeń, 1 kwietnia. W lokalach restauracyjnych, w których w minionym tygodniu odbyły się demonstracye robotnicze przeciw posługiwaniu się orkiestrami wojskowemi przez restauratorów, jako też we wszystkich innych restauracyach, odbyły się wczoraj koncerty orkiestr wojskowych zupełnie spokojnie a porządku nigdzie nie zakłócono.

Opawa, 1 kwietnia. Wczorajsze zebranie wielbicieli ks. Bismarcka zostało rozwiązane, a to z powodu, iż odczytano na niem ody okolicznościowe, które nie dały się pogodzić z zakomunikowanym władzy programem i ponieważ przewodniczący wzbraniał się odebrać głosu prelegentom.

Preszburg, 1 kwietnia. Dunaj nieustannie wzbiera. Wezbrane rzeki wyrządziły szkody w zasiewach i w dzikiej zwierzynie. Z dolin rzeki Morawy i rzeki Waagi nadchodzą niepokojące wiadomości.

Nitra, 1 kwietnia. Skutkiem mowy kandydata stronnictwa liberalnego na posła do Sejmu węgierskiego, Janicza, przyszło pomiędzy jego zwolennikami a zwolennikami stronnictwa ludowego do bójki. Liberałom odebrano i podarto ich sztandary.

Friedrichsruh, 1 kwietnia. Najj. Cesarz austryacki przesłał ks. Bismarckowi drogą telegraficzną życzenia. Dalej złożyli gratulacye: król saski, król włoski, ks. regent bawarski i inni panujący książęta.

Berno, 1 kwietnia. Rzeki: Szwarcawa i Iglawa wezbrały, zerwały groble i zalały w wielu miejscowościach pola, łąki oraz gościńce. Także Mołdawa wystąpiła z brzegów pod Ołomuńcem.

Bruksela, 1 kwietnia. Pomiędzy strejkującymi robotnikami a żandarmeryą przyszło wczoraj w Renaix do krwawego starcia, przyczem wiele osób zraniono. Wieczorem starcie ponowiło się, przyczem ośmiu robotników i wielu żandarmów zraniono a jedno dziecko zabito.

Petersburg, 1 kwietnia. Dotychczasowy pomocnik generał-gubernatora warszawskiego, baron Medem, otrzymał na własną prośbę dymisyę.

Madryt, 1 kwietnia. Martinez Campos, który — jak wiadomo — udaje się na wyspę Kubę, pożegnał się z królową regentką. Ponieważ na Kubę wysłano znowu posiłki, rząd przeto, pragnąc utrzymać siły czynne armii hiszpańskiej w stanie nienaruszonym, uchwalił dla uzupełnienia armii powołać pod broń 20.000 ludzi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1 kwietnia 1895, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 411·85, Akcye kolei państwowej 448·—, Akcye tytoniowe 248·—, Anglo-austryackie 173·50, Unionbank —·—, Południowej 112·50, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 293 —, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 97·50, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 59·82. Usposobienie bardzo silne.

Giełda zagraniczna, dnia 30 marca 1895 r. godzina 4 minut 40. **Paryż:** 3-prc. renta 102·75, lombardy —·—. Usposobienie —. **Berlin:** Ruble rossyjskie 219·45, Akcye kredytowe 252·60, Polskie listy zastawne 69·30, Papiery galicyjskie —·—, Rossyjsko-wschodnia 4-prc. pożyczka przyjęcie pro ultimo 68·10, Austryackie banknoty 167·15. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 30 marca 1895 r. **Wiedeń:** okowita per 10.000 liter procent 15·80 do 16·— zł. **Budapeszt:** Pszenica na wiosnę 6·95 do 6·96 zł. **Berlin:** pszenica na maj 142·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 33·90 zł. **Paryż:** mąka na bieżący miesiąc 41·60 fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1. maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Z Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów(na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	—
Z Suczawy	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga . .	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec . . .	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	
Z Nowosielicy . .	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9·40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Halicz	9·40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca, Sokala Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7·48	4·45	—
Z Ławowczego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	8·34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	2·24	10.10	4·50	10 35	6·55
Do Warszawy . . .	—	10·10	4·50	—	6·5
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów . . .	—	10·10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	4·50	—	—
Da Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2·44	9·40	10·20	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	— 2·55	10·04	10·47	—
Do Suczawy . . .	6·15	—	10·15	2·25	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2·25	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·15	—	—	—	10·30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10·30
Do Nowosielicy . .	6·15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna . . .	6·15	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . .	6·15	—	—	2·55	—
Do Sokala	—	—	9.20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jaros.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5·40	9·50	—
Do Ławowcznego (Munkasca, Szerentsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj).	—	—	9·40	7·10	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9·50	7·10	—
Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	9·50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut; 12·00 czas średnio-europejski = 12·36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29) jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

†

Za spokój duszy śp.

Maryi z Stroynowskich Kleinowej

zmarłej dnia 27 marca 1895, odbędzie się dnia 3 kwietnia br. o godzinie w pół do 9ej rano w kościele św. Mikołaja

Nabożeństwo żałobne

na które pozostała rodzina krewnych, przyjaciół, znajomych i pobożn. chrześcian zaprasza.

445

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w nieszczęściu naszem okazali nam swe współczucie i wzięli udział w pogrzebie ś p. Najdroższej Matki naszej Izabeli Wysockiej, składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

We Lwowie, 29 marca 1895.

Rodzina.

Przyjechali do Lwowa

dnia 31 marca 1895.

Hotel Imperial.

PP. J. hr. Kalinowski z Brodów, A. hr. Mniszek ze Skarzawy, E. br. Hormuzaki ze Stanisławowa. M. br. Schmideberg z Londynu, W. hr. Mycielski z Krakowa, Z. Horodyński ze Zbydniewa, T. Spadkowski z Rossyi.

Hotel Europejski.

PP. St. Dr. Krokowski z Czortkowa, J. dr. Eckhardt z Tarnopola, T. Cybulski z Humnisk, M. Zaleski z Wygody, A. Juchowicz z Lipowiec.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 1. kwietnia 1895.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	221	50	224	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	334	50	333	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	450	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 5 prc. w. a. w 40 l.	100	50	101	20
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110	30	111	—
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	100	80	101	50
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	70	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	50	99	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat	98	—	98	70
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	80	98	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	98	30	99	—
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	103	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a. . . .	105	50	—	—
„ „ 4½ prc. w. a. . .	100	80	101	50
„ „ 4 „ „ . .	97	80	98	50
„ „ 4 prc. koronowej	98	20	98	90
Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
„ „ Stanisławowa . .	41	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	70	5	80
Napoleondor	9	64	9	74
Półimperyał	10	—	—	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	28.—	1	33.—
„ „ papierowy . .	1	30.80	1	32.—
100 marek niemieckich . . .	59	60	60	10

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 marca 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.50	101.70
luty-sierpień	101.40	101.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.45	101.65
kwiecień-październik	101.45	101.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	152.—	153.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	158.—	159.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	164.50	165.25
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	197.—	197.50
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	197.—	198.—
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	160.50	161.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	124.30	124.50
Renta koronna 4 pr. za 200 k. .	101.55	101.75
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc. .	98.65	99.65
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	174.—	175.—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	410.—	410.50
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	875.—	880.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	292.10	292.70
Bank austro-węgierski á 600 zł. .	1083.—	1087.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	583.—	586.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3635.—	3645.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	335.50	337.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	141.75	142.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	209.50	210.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	123.—	—.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	99.90	100.70
„ „ . „ „ „ 3. pr.	118.—	118.50
„ „ . „ „ 3 pr. em. 1889	118.75	119.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow kred. w. a. po 4 pr. . .	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.80	101.80
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	100.40	101.40
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.35	102.35
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	94.40	95.40
z r. 1884 . .	99.25	100.25
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	110.—	111.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	200.50	201.—
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	59.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	150.—	160.—
Keglewicha po 10 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.50	27.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.50	25.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	63.—	64.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	59.—	59.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.50	18.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.70	12.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	71.—	73.—
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	72.75	73.75
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	42.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k. .	150.—	—.—
„ „ po 50 zł. a. w.	70.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	54.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	122.40	122.50
Paryż	48.42.5	48.47.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.77.—	5.79.—
„ pełnej wagi	5.74.—	5.76.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.69.5—	9.71.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 848 (2237 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 24 zł. 40 ct. z przyn. odbędzie się na rzecz Berka Guttmana w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż całej realności lwh. 39 i połowy realności lwh. 24 ks. gr. gminy kat. Dąb objętej dłużniczki Maryanny Matuszewskiej własnych w dwóch terminach, mianowicie dnia 24 kwietnia i 24 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Kremer w Chrzanowie. Wadyum wynosi 50 zł. i 10 zł.

Jaworzno, dnia 24 lutego 1895.

L. 18173 (2234 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. galic. zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi we Lwowie, mianowicie 7 rat pożyczkowych z pn. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 10 w Zbrzyziu, wykazami l. 4 i 28 ks. gr. gm. Zbrzyż objętych dłużników Kisila i Motia Försterów własnych, dnia 23 kwietnia i 28 maja 1895 zawsze o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej, przy drugim także niżej ceny szacunkowej odbyć się mającą.

Cena wywołania ciała hip. wykaz l. 4 stanowi wartość szacunkową 25 zł., a ciała hip. wykaz l. 28 wartość 378 zł.

Wadyum zaś wynosi 2 zł. 50 ct. i 37 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt szacunkowy i wyciąg hipoteczny wolno przeglądnąć w tusąd. registraturze.

Wierzycielom, którzyby po dniu 29 października 1894 na hipotekę weszli, lub uchwały licytacyjnej wczas nie otrzymali, ustanowiono kuratora adw. dr. Komerinera w Borszczowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, 7 stycznia 1895.

L. 2243 (2235 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Izaaka 2 im. Grubnera do Jana Barana w kwocie 38 zł. 82 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 26 kwietnia i 24 maja 1895 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod lwh. 237 w Chrzanowie położonej J na Barana własnej.

Cena wywołania 57 zł. 50 ct.

Wadyum 6 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński z Chrzanowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, 17 lutego 1895.

L. 9568 (2248 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej firmy fabrycznej Jakób i Jozef Kohn przeciw Janowi Polakowi i spóln. pto 1318 zł. 54 ct. z pn rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż ¼ części realności lwh. 479, 1/4 części realności lwh. 480 i 1/8 części realności lwh. 483 ks. gr. gminy Jeleśnia na dzień 1 maja 1895 i na dzień 5 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum dla 1/4 części posiadłości lwh. 479 wynosi 5 zł, dla 1/4 części posiadłości lwh. 480 wynosi 4 zł., zaś dla 1/8 części posiadłości lwh. 483 wynosi 6 ct., a cena szacunkowa i wywołania 1/4 części lwh. 479 wynosi 45 zł. 50 ct., 1/4 części lwh. 480 wynosi 38 zł. a 1/8 części lwh. 483 wynosi 62 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr: Udziela w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Żywiec, 15 stycznia 1895.

L 1781 (2236 1—3)

W c. k. Sądzie tutejszym odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 24 kwietnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 maja 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 373/6 według wykazu hipot. 152 gminy katastr Grzymałów Schifry Grünberg własnej, na rzecz Frimci Dawid pto 25 zł. z przyn.

Cena wywołania 125 zł.

Wadyum 12 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Samuela Gottesmana.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 13 marca 1895.

L. 5575 (2171 3—3)

W dniach 2 maja 1895 i 6 czerwca 1895 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Zurtel Lothringer w kwocie 200 zł. wa. z pn. przez ck. sąd tut. licytacya ciała hip. whl. 74 gm. Siedliska i połowy ciała hip. l. 76 gm. Siedliska, Menuchima Ende własnych, na drugm terminie także poniżej ceny szacunkowej 1240 zł. wa. i 677 zł. 50 ct. a. w.

Poręczne 10 prc.

Kurator wierzycieli p. Tadensz Waydowski w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 22 czerwca 1894.

L. 522 (2173 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 24 kwietnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 maja 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 211 według wh. 452 gm. kat. Grzymałów małol. Julii Dudyńskiej własnej, na rzecz Chrześcijańskiej kasy gminnej pożyczkowej w Grzymałowie pto 77 zł. 40 ct. z pn.

Cena wywołania 57 zł.

Wadyum 5 zł. 70 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Pawła Chrupowicza z Grzymałowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 13 marca 1895.

L. 13329 (2183 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Samuela Thau Josla przeciw Mikołajowi Sadowińskiemu pto 82 zł. z pn. ogłasza przymusową licytacyę realności wh 328 ks. gr. gm. kat. Borszczów objętej, dłużnika Mikołaja Sadowińskiego własnej na 105 zł. wa. oszacowanej w dniach 24 kwietnia 1895 i 24 maja 1895 każdym razem w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą z tem, że na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i bliższe warunki są w tus. registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 10 zł. 50 ct. wa.

Zabłotów, 30 stycznia 1895.

L. 1764 (2178 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się w jednym terminie o godz. 10 rano w dniu 29 kwietnia 1895 nawet poniżej ceny szacunkowej relicytacya 55/100 części realności objętej whl. 168 ks. gr. gm. kat. Jabłonów, Nuty Mühlbauer własnej na rzecz Herscha Krauthammera pto 42 zł. 53 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 390 zł.

Wadyum 39 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem p. Henryk Szeib ck. not. w Peczeniżynie

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 5 marca 1895.

L. 2207 (2180 3—3)

Sokalski ck. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem, że rozpisuje na dzień 29 kwietnia 1895 i dzień 4 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną przedaż majętności objętej whl. 481 gm. kat. Sokal, dłużnika masy spad. Dawida Gansa własnej celem zaspokojenia pretensyi Nathana Zigmana w kwocie 175 zł.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 460 zł.

Wadyum 46 zł. aw.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej ceny tej.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany adw. dr. Wejda.

Sokal, 20 lutego 1895.

L. 1272 (2113 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 80 zł. 20 ct. z pn. odbędzie się na rzecz tarnowskiej kasy oszczędności w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż realności lwh. 139 ks. gr. gm. kat. Łętowice objętej dłużniczki Katarzyny Solakowej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 2 maja i 4 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony sekretarz miejski Michał Zieja w Wojniczu.

Wadyum wynosi 6 zł.

Wojnicz, dnia 13 marca 1895.

L. 1576 (2207 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 50 zł. aw. odbędzie się dnia 26 kwietnia i 24 maja 1895 o godz. 10 rano w biurze Nro 33 egzekucyjna sprzedaż 6/10 części realności dłużnika Jurka Guz pod lk. 34 w Dąbrówce ruskiej położonej wyk. hip. l. 30 ks. gr. gm. Dąbrówka ruska objętej własnych.

Cena wywołania 1100 zł.

Wadyum 110 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu. Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 3 listopada 1894 prawa zastawu uzyskali, lub tych, którymby uchwała niniejsza, lub iune uchwały z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem ad actum p. adwok. Dr. Flakowicza.

Sanok, dnia 3 marca 1895.

L. 14099 (2210 2—3)

Dnia 30 kwietnia 1895 i 4 czerwca 1895 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 38 ks. gr. gminy Okocim objętej Józefa i Maryanny Lis vel Leś własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia sumy 167 zł. 47 ct wa. z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Dr. Piotr Górski adwokat w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 15 stycznia 1895.

L. 950 (2211 2—3)

Dnia 30 kwietnia 1895 i 4 czerwca 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Brzesku publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 62 ks. gr. gm. Okocim objętej Maryanny Frytkowej własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 10 rat po 27 zł. 8 ct. i reszty kapitału w kwocie 319 zł. 20 ct.

Cena wywołania 1532 zł.

Wadyum 153 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Dr. Górski adwokat w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 9 marca 1895.

L. 383 (2190 2—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie przy kościele św. Piotra w biurze Nro 15 odbędzie się celem zaspokojenia trzech zaległych rat c. k. uprz. gal. akc. Banku hipot. we Lwowie w kwotach po 468 zł. 60 ct. z pn. w dniu 7 maja 1895 i 11 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 111 dz. VIII w Krakowie położonej whl. 150 objętej, Małki Wohlfinger a względnie nieobjętej masy spadkowej bł. p. Małki Wohlfinger własnej.

Cena wywołania wynosi 22000 zł.

Wadyum 2200 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwok. dr. Tilles w Krakowie, zastępcą adwokat dr. Münz.

Kraków, 15 lutego 1895.

L. 1880 (2046 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 196 zł. odbędzie się na rzecz dr. Joachima Kleinberga w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 28 gm. Kalwarya objętej dłużników Judy i Breindli Filbigerów własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 16 maja i 17 czerwca 1895 r. każdym razem o 10 godz. rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony notaryusz Jaworski.

Cena szacunkowa 980 zł.

Wadyum 98 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 12 marca 1895.

L. 3671 (2134 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Beili Basi Horowitz przeciw spadkobiercom ś. p. Maryanny z Wojnarowiczów Węgrzyniak pto 85 zł. 96 ct., 6 zł. 96 ct., 7 zł. 32 ct., 69 zł. 3 ct. i 8 zł. 11 ct. odbędzie się dnia 30 maja i 27 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya 2/6 części z 1/2 czyli 4/24 całej realności pod lk. 688 1/4 we Lwowie położonej lwh. 598 I, że na pierwszym terminie te części realności tylko wyżej ceny wywołania 1224 zł. 28 ct. lub przynajmniej za tę cenę, zaś na 2 terminie nawet niżej ceny wywołania 1224 zł. 28 ct. lecz nie niżej 1/3 części wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 123 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć i odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj po dniu 7 stycznia 1895 rzeczone prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Krosiński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowany został.

Lwów, dnia 9 marca 1895.

L. 1438 (2084 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej wedle wyk. hip. l 144 karty C. poz. 3, 17, 30 pretensyi Szlomci Tenenb um w kwocie 220 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nr. 12 w dniach 15 maja i 20 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 219/220 w Brzeżanach położonej wedle wyk. hip. l. 144 karty B. poz. 4 własność Doroty Rosenblatt stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 2147 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 215 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządu tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 13 marca 1895 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Czajkowskiego ze substytucyą p. adw. dr. Schüssla jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 9 marca 1894.

L. 8684 (2061 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Dra Władysława Markiewicza w kwocie 1184 zł. 54 ct. w dniach 10 maja 1895 i 20 czerwca 1895, w sądzie o godzinie 10 rano, realność w Gorzkowie lwh. 87 księgi grunt. gminy Gorzków objęta, Sebastyana Głusia własnością będąca, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1472 zł. 4 ct.

Zakład 148 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych, przeglądnąć można w registraturze sądu.

Wieliczka, dnia 3 stycznia 1895.

L. 8292 (2057 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do wiadomości, że dnia 14 maja tudzież 24 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności lwh. 24 ks. gr. dla gm. Żmigrod objętej, na własność Herscha Goldwendera zaintabulowanej, celem zaspokojenia pretensyi Charlotty Drobner w kwocie 108 zł. 37 ct. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 zł., wadyum kwota 25 zł.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Żmigród, dnia 27 grudnia 1894.

L. 5787 (2052 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. Zakładu kred. włościańskiego w kwocie 315 zł. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu dnia 15 maja i 19 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 18 gm. katastralnej Gliny wielkie Jędrzeja, Józefa, Franciszka, Karoliny i Katarzyny Zwaduchów czyli Złoduchów własnej.

Cena wywołania wynosi 876 zł.

Wadyum 87 zł. 60 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Orliński w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 30 listopada 1894.

L. 8842 (2062 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce przeciw małoletnim dzieciom po śp. Wawrzyńcu Kuternoga pto zapadłych rat z kwoty 200 zł. wa. w dniach 16 maja i 17 czerwca 1895 w sądzie o godz. 10 rano realność pod lk. 95 w Sieprawiu lwh. 95 ks. gr. gminy Siepraw objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 464 zł. 50 ct. a. w.

Zakład 46 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjua na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 3 czerwca 1894 do hipoteki weszli, do rąk notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce

Wieliczka, dnia 30 grudnia 1894.

L. 21474 (2255 1—3)

Celem wydzierżawienia należących do spadku po. ś. p. Wiktorze Baworowskim, w powiecie Tarnopolskim położonych folwarków Baworów ze Zastawiem, Myszkowice i Łuka wielka, wzywamy mających zamiar zadzierżawienia tych majątków do składania ofert pisemnych.

Oferty, które na każdy z tych majątków na okres czasu dziewięcio, lub dwunastoletni opiewać mają wnosić należy do Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie najdalej po dzień 20 kwietnia 1895.

Do ofert opieczętowanych załączyć należy wadyum w gotówce, książeczkach kas oszczędności, lub papierach publicznych, mających bezpieczeństwo pupilarne, obliczonych według kursu w dniu złożenia w wysokości dwudziestu procentów (20%) ofiarowanej kwoty czynszu jednorocznego.

Oferty nieopieczętowane nie będą przyjęte.

Ogólne warunki dzierżawy powołanych na wstępie majątków mogą być przejrzane w zwykłych godzinach urzędowych w biurze dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego, alboteż w kancelaryi Syndyka Wydziału krajowego dr. Stanisława Bielińskiego adwokata krajowego we Lwowie przy ulicy Trzeciego Maja pod l. 2.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

Lwów, dnia 26 marca 1895.

L. 27805 (2232 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Anschla Walkera przeciw Fedkowi Padowskiemu o zapłacenie kwoty 315 zł., odbędzie się dnia 30 kwietnia 1895 i dnia 30 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze Nro 13 przymusowa sprzedaż realności lwh. 77 w Batyczach dłużnika Fedka Padowskiego własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł., wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. Andrzeja Skalę w Przemyślu z substytucyą adwokata Huberta Freybergera.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 31 grudnia 1895.

L. 17429 (2233 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie rozpisuje celem zniesienia wspólności przymusową publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l 591 gminy kat. Borszczów objętej, Jankla Friedmana w 20/32, Mechla Neuringera w 6/32 a Ela i Jankla Neuringerów po 3/32 własnej, w drodze licytacyi dnia 17 kwietnia 1895 tylko za. lub wyżej ceny szacunkowej a dnia 5 marca 1895 także niżej tej ceny zawsze o godz. 10 rano w sądzie tut. odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1750 zł., wadyum wynosi 175 zł.

Inne warunki i wyciąg hipoteczny w aktach.

Kuratorem wierzycieli, którzy po dniu 19 listopada 1894 na hipotekę weszli, ustanowiono adw. dr. Dorundiaka w Borszczowie.

Borszczów, 7 stycznia 1895.

(1539 3—6)

Ogłoszenie.

Dwie maszyny gazowe sześciokonne, systemu Langen et Wolf, używane, są do sprzedania.

Wiadomość u maszynisty w gmachu sejmowym.

Oferty do Dyrektora kancelaryi w Wydziale krajowym.

Lwów, 2 marca 1895.

Upadłości.

L. 1509 (2165 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zatwierdza Dra Dawida Falka adwokata w Drohobyczu w urzędzie zawiadowcy masy rozbiorowej Daniela Kreppla a tegoż zastępcą ustanawia Dra Marka Wohllernera adwokata w Drohobyczu.

Sambor, 4 lutego 1895.

L. 2984 (2161 —3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia, że uchwałą z dnia dzisiejszego zniósł konkurs otworzony tusądową uchwałą z dnia 9 lipca 1894 do l. 8517 do majątku Chaima Schiffa właściciela cegielni i handlu spirytusu w Stryju.

Sambor, 9 marca 1895.

Konkursa.

L. 22830 (2186 2—3)

Konkurs.

Na posadę pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Starym Sączu za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 550 zł.

Płaca rocznych	550 zł.
za służbę telegraficzną	200 zł.
ryczałt kancelaryjny	120 zł.
dodatek na ekspedytora	450 zł.
na mieszkanie	60 zł.
ryczałt	600 zł.

za 3 lub 4 razy dziennie jazdy do dworca, wynagrodzenie 60 zł. miesięcznie za jazdy posłańcze do Jazowska i Łącka w sezonie zimowym, systemizowane należytości jezdne za jazdy osobowe dziennie 2 razy do Łącka podczas letniego sezonu i za każdorazowego posłańca do pociągów w razie potrzeby 15 centów.

Podania należy wnieść najpóźniej do 7 kwietnia br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 26 marca 1895.

L. 1729 (2225)

Konkurs.

Magistrat król. woln. miasta Stanisławowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę praktykanta konceptowego z rocznem adjutum 600 zł. wa.

Ubiegający się o tę posadę muszą posiadać następne warunki:

1. Obywatelstwo austryackie,
2. dowód, że nie przekroczyli 40 lat wieku,
3. świadectwo zdrowia,
4. świadectwo moralności,
5. świadectwo przynależności,
6. Ukończone studya prawnicze i świadectwa z trzech egzaminów rządowych, lub uzyskany stopień doktora praw na wszechnicy austryackiej.

Termin do wnoszenia podań do końca kwietnia 1895.

Posada ta nadaną będzie w pierwszym roku prowizorycznie.

Magistrat król. miasta.

Stanisławów, dnia 20 marca 1895.

Zl. 395 (2184)

Concursausschreibung*)

für die Aufnahmne in die k. und k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten der ersten Gruppe, dann in die Officierstöchter-Erziehungsinstitute.

Mit Beginn des Schuljahres 1895/96 (1 September in den Militär-Realschulen, 18 September im Erziehungsinstitute für verwaiste Offiierssöhne u. in den Militär-Akademien) werden in den k. und k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten der ersten Gruppe beiläufig 275 (ganz- und halbfreie Ärarial-, Stiftungs- und Zahl-) Plätze zur Besetzung gelangen.

Dieselben vertheilen sich mit:

25 im Erziehungsinstitute für vewaiste Officierssöhne,
160 auf den I. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen,
20 „ „ III.
70 „ „ I. Jahrgang der theresianischen Militär-Akademie in Wiener-Neustadt und der technischen Militär-Akademie in Wien.

In den II. und IV. Jahrgang der Miltär-Unterrealschulen findet eine regelmässige Aufnahme nicht statt; es werden in diesen Jahrgängen nur jene Plätze besetzt, welche durch zufälligen Abgang (Tod, Entlassung etc.) frei werden.

In alle drei Jahrgänge der Militär-Oberrealschule kann eine Neuaufnahme, der voraussichtlichen Standesverhältnisse dieser Anstalt wegen nicht eintreten.

Die Aufnahmsbedingungen sind in der mit dem 8 Stücke des Normal-Verordungsblattes für das k. und k. Heer vom Jahre 1888 verlaubtbarten „Vorschrift über die Aufnahme von Anspiranten aus der Privaterziehung in die k. und k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten" enthalten*), und es werden hier nur die allgemeinen Bedingungen für die Aufnahme der Aspiranten hervorgehoben.

Diese sind:

1. Die österreichische oder die ungarische Staatsbürgerschaft;
2. die körperliche Eignung;
3. ein befriedigendes sittliches Verhalten;
4. das erreichte Minimal- und nicht überschrittene Maximalalter; in dieser Beziehung ist für den Eintritt in das Erziehungsinstitut für verwaiste Officierssöhne das erreichte 7 und nicht überschrittene 13 Lebensjahr,

in den I. Jahrgang der Militär-Unterrealschule das erreichte 10 und nicht überschrittene 12 Lebensjahr,

in den III. Jahrgang der Militär-Unterrealschule das erreichte 12 und nicht überschrittene 14 Lebensjahr,

in den I. Jahrgang der Militär-Akademie das erreichte 17 und nicht überschrittene 20 Lebensjahr festgesetzt; das Alter wird mit 1 September berechnet; assentierte Bewerber werden in die Militär-Akademien nicht aufgenommen;

5. die erforderlichen Vorkenntisse, und zwar für den Einrritt

in den I. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der 4 oder 5 Classe einer Volksschule;

in den III. Jahrgang der Militär-Untterrealschulen die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der 2 Classe einer Mittelschule (beziehungsweise der 2 Classe einer nach dem XXXVIII. Gesetzartikel vom Jahre 1868 organisierten ungarischen Bürgerschule);

in den I. Jahrgang der Militär-Akademien die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der höchsten Classe einer vollständigen Mittelschule;

6. die Übernahme der Verpflichtung mit Beginn eines jeden Schuljahres das Schulgeld im Betrage von 14 Gulden zu entrichten.

Anspruch auf ganz- und halbfreie Ärarialplätze haben in den Militär-Realschulen und Akademien nach § 3 der erwähnten Vorschrift bloss Söhne von Officieren, Militär-Beamten, Unterofficieren des activen und des Invalidenstandes, dann von Hof- und Civil-Staats-Beamten, wenn die vorgezeichneten Bedingungen erfüllt sind.

Auf Ärarialplätze im Erziehungsinstitute für verwaiste Officierssöhne haben nur Waisen von Officieren und erst in Ermanglung solcher auch Waisen von Militär Beamten, dann von Unterofficieren und Gleichgestellten Anspruch.

Bei dem gegenwärtig bestehenden Andrange auf Ärarialplätze in den ersten Jahrgang der Militär-Unteralschulen durch solche Aspiranten, welche der 1 Gruppe der Anspruchberechtigten angehöhren, wird eine Berücksichtigung jener, welche erst in die 3, 4 und 5 Gruppe eingereiht sind, voraussichtlich nicht eintreten können.

Gesuche von Personen der letzgenannten Gruppen — Gagisten in der Reserve, im Verhältnisse „ausser Dienst", im nichtactiven Stande der kk. Landwehr und im Urlauberstande der königl. ungarischen Landwehr; ferner Unterofficiere und Gleichgestellte des activen und Inwalidenstandes; endlich Hof- und Civil-Staatsbeamte — sind daher nicht einzusenden, weil sie ohne Erfolg bleiben müssten.

Alle Aspiranten für die Militär-Realschulen und Akademien müssen sich einer Aufnahmsprüfung unterziehen.

Die Aspiranten für den I. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen können die Prüfung in ihrer Muttersprache ablegen und es bildet die Unkenntnis der deutschen Sprache — bei sonst guten Fähigkeiten der Aspiranten — kein Hindernis für die Aufnahme. Auch Aspiranten für die höheren Jahrgänge der Militär-Unterrealschule können die Aufnahmsprüfung in ihrer Muttersprache ablegen, sobald sich in der Prüfungscommission Mitglieder vorfinden, welche in der Muttersprache der Aspiranten die Prüfung vornehmen können; Bewerber, welche Mittelschulen mit ungarischer Unterrichtssprache frequentierten, können die Aufnahmsprüfung für den II., III. und IV. Jahrgang der Militär-Unterrealschule unbedingt in ungarischer Sprache ablegen; immerhin aber müssen diese Aspiranten der deutschen Sprache soweit mächtig sein, um dem Unterrichte mit Nutzen folgen zu können.

Die Aspiranten für die Militär-Akademie haben die Prüfung in deutscher Sprache abzulegen, welcher sie soweit mächtigt sein müssen, dass die Möglichkeit des Studienerfolges in dieser Beziehung gesichert erscheint.

Im allgemeinen erstreckt sich Prüngfu für die Aufname in die höheren Jahrhänge der Militär-Realschule und für den I. Jahrhang der Militär-Akademie auf die Gegenstände der vorhergehenden Jahrgänge in jenem Umfange, in welchem sie in diesen zum Vortrage gelangen.

Die militär'schen Geschicklichkeiten, dann die militärischen Übungen bilden keinen Gegenstand der Prüfung.

Der Umfang der Aufnahmsprüfung ist in der Beilage I. der Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten für jeden Jahrgang kurz angedeutet.

Die theresianische Militär-Akademie hat die Bestimmung, die Zöglinge für die Infanterie, für die Jägertruppe und für die Cavallerie heranzubilden; die technische Militär-Akademie ist zur Ausbildung der Zöglinge für die Artillerie, für die Pionnier-Truppe, dann für das Eisenbahn- und Telegraphen-Regiment bestimmt. In den Gesuchen um die Aufnahme in die letztgenannte Militär-Akademie ist anzuführen, ob der Aspirant die Aufnahme in die Artillerie- oder in die Genie-Abtheilung anstrebt; dem angegebenen Wunsche wird bei der Eintheilung nach Möglichkeit entsprochen werden.

Den Aufnahmsgesuchen sind beizulegen:

1. Der Tauf- (Geburt-) Schein;
2. das ärztliche Gutachten über die körperliche Eignung des Aspiranten (ausgestellt im Sinne der mit der Circular-Verordnung vom 10 Februar 1891, Abthg. 14 Nr. 3671 von 1890 — Normal-Verordnungsblatt für das k. und k. Heer 7 Stück — verlautbarten „Vorschrift zur ärztlichen Untersuchung der Aspiranten bei der Aufnahme in die Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten");
3. das letzte Schulzeugnis (Schulnachricht, Schulausweis) des gegenwärtigen Schuljahres, dann das ganzjährige Schulzeugnis für das verflossene Schuljahr*);
4. der Heimatschein;
eventuell bei Stiftungsplätzen
5. die besondere Nachweisung, dass der Bewerber den Bedingungen des Stiftbriefes entspricht.

Zählzöglinge werden mit Rücksicht auf den vorhandenen Raum in die Militär-Realschulen und Akademien aufgenommen Hinsichtlich der Bedingungen, unter welchen der Eintrit gestattet ist, wird auf die oben angeführte Vorschrift vom Jahre 1888 mit dem Beifügen hingewiesen, dass das Kostgeld für die Militär-Realschulen mit jährlich 400 fl., für die Militär-Akademien mit 800 fl festgesetzt ist. Dasselbe ist halbjährig im vorhinein bei der Casse der betreffenden Anstalt zu entrichten. Eine bereits erlegte Rate des Kostgeldes wird bei der vorzeitigem Austritte eines Zahlzöglings weder ganz noch theilweise zurückgestellt.

Das Schulgeld von 14 fl. wird mit Beginn eines jeden Schuljahres gezahlt.

Ausserdem ist für jeden Zahlzögling im höchsten Jahrgange einer Militär-Akademie mit der letzten Rate des Kostgeldes der für die Ausstattung des Zöglings im Falle seines Austrittes als Officier jeweilig festgesetzte Betrag zu erlegen.

Auf Zahlplätze haben die Söhne aller österreichischen oder ungarischen Staatsbürger Anspruch, jedoch erhalten talentierte Jünglinge mit guten Schulzeugnissen, insbesondere Söhne von Officieren und von Militär- (Kriegsmarine-, Landwehr-) Beamten, dann von Hof- und Civil-Staatsbeamten den Vorzug.

Gesuche um Verleihung von Ärarial- und Zahlplätzen werden von den Ergänzungsbezirks-, Platz und Corps- (Miltär-) Commanden bis 15 Mai 1895 entgegengenommen.

Gesuche, welche nach diesem Termine bei den obgenannten Behörden einlangen, werden unbedingt zurückgewiesen.

In dem Officierstöchter-Erziehungsinstitute in Ödenburg können mit Beginn des nächsten Schuljahres (1 September) besetzt werden:

5 ganzfreie Ärarialplätze,
4 „ Kaiserin Elisabeth-, Stiftungsplätze.
4 „ Ödenburger Frauenverins- „
3 „ IV. Staats-Wohlthätigkeitslotterie- „
1 ganzfreier Graf Morzin- „

Alle vorerwähnten Plätze sind nur für Töchter (Waisen) von Officieren des Soldatenstandes bestimmt.

Weiter werden in diesem Institute bezetzt:

1 ganzfreier Maria Theresien-Ordens-Stiftungsplatz für Angehörige des Ordens,

2 ganzfreie niederösterreichische Landes-Stiftungsplätze,

1 ganzfreier Stiftungsplatz der IV. Staats-Wohlthätigkeitsloterie für Töchter (Waisen) von Auditoren, Militär-Ärzten, Truppen-Rechungsführern u. Militär-Beamten,

1 ganzfreier Genofeva Edle von Milborn-Stiftungsplatz für ganzverwaiste oder halbverwaiste Töchter von k. und k. Unterärzten- Oberwundärzten oder Oberärzten.

Die Aspirantinnen müssen das 7 Lebensjahr vollendet und dürfen das 12 Lebensjahr nicht überschritten haben; weiter müssen sie die Frequentierung der 2 bis 5 Classe einer Volksschule nachweisen.

In dem erwähnten Officiertöchter-Erziehungsinstitute können auch einige Zahlplätze verliehen werden.

Anspruch auf Zahlplätze haben nur Töchter (Waisen) von Officieren und Militär- (Kriegsmarine-, Landwehr-) Beamten.

Das Kostgeld — jährlich 500 Gulden ist halbjährig im vorhinein bei der Casse des Institutes zu erlegen.

Eine bereits erlegte Rate des Kostgeldes wird bei vorzeitigem Austritte des Zahlzöglings weder ganz noch theilweise zurückgestellt.

In dem Officierstöchter-Erziehungsinstitute zu Hernals in Wien können mit Beginn des nächsten Schuljahres, der Standes- und Raumverhältnisse dieses Institutes wegen, weder Freiplätze noch Zahlplätze besetzt werden.

Die Aufnahmsbedingungen sind in der mit dem 45 Stücke des Normal-Veordnungsblattes für das k. und k. Heer vom Jahre 1892 verlautbarten Organisation der Officierstöchter Erziehungsinstitute enthalten*).

Bezüglich der niederösterreichischen Landes-Stiftungsplätze wird die Verlautbarung vom niederösterreichischen Landesausschusse erfolgen; die Gesuche um Verleihung des Maria Theresien-Ordens-Stiftungsplatzes sind an den Ordenskanzler zu richten und bis 31 Mai 1895 beim Reichs-Kriegs-Ministerium einzubringen; für die übrigen Plätze sind die Gesuche bis 15 Mai 1895 im Dienstwege an die Militär-Territorial Commanden einzusenden.

Da bei Verleihung letzerwähnter Plätze mittellose Doppelwaisen u. vaterlose Waisen zunächst berücksichtigt werden müssen, die Anzahl der verfügbaren Plätze aber sehr gering ist, so müssen Gesuche um Aufnahme mutterloser Waisen, oder solcher Aspirantinnen, deren Eltern leben, voraussichtlich ohne Erfolg bieiben.

Den Aufnahmsgesuchen sind beizulegen:

1. Der Tauf- (Geburt-) Schein;
2. der Heitmatschein (kann binnen Jahresfrist nachgetragen werden);
3. das militär ärztliche und beziehungsweise auch das Impfzeugnis;
4. das letze Schulzeugnis.

Gesuche, welche nach dem vorerwähnten Zeipunkte einlangen, werden zurückgewiesen.

Wien im Februar 1895.

Vom k. und k. Reichs-Kriegs Ministerium.

*) Exemplare dieser Concursausschreibung, dann der Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten in die k. und k. Militär Erziehungs und Bildungs-Anstalten sind, soweit der Vorrath reicht, von der k. k. Hof- und Staatsdruckerei oder von der Hof-Buchhandlug L. W. Seidel und Sohn in Wien zu beziehen.

*) Die zur Aufnahmsprüfung einberufenen Aspiranten haben das ganzjährige Schulzeugnis für das Schuljahr 1894/95 in die Anstalt mitzubringen.

*) Dieselben sind von der Hof- Buchhandlung L. W. Seidel und Sohn in Wien zu beziehen.

Übersicht

der mit Beginn des Schuljahres 1895/96 in den nachbezeichneten Militär-Erziehungs- und -Bildungs-Anstalten erledigten Privat-Stiftungsplätze, auf welche auch Personen des Heeres in dem Falle Anspruch haben, wenn sie den besonderen Bedingungen des Stiftbriefes entsprechen.

Name der Stiftung	Zl. der Plätze	Anstalt, in welcher die Plätze besetzt werden	Widmung der Stiftung	Behörde oder Personen, an welche die Gesuche einzusenden sind
Stadtgemeinde Baja	2	Militär-Unterrealschule oder Militär-Akademie	Für Angehörige der Stadt Baja.	Magistrat Baja
Hermann-Hensel-Ingenieur	1	Genie-Abtheilung der technischen Militär-Akademie eventuell Militär-Unterrealschule	Für Söhne von Mitgliedern des Hermann - Hensel-Ingenieur - Stiftungsvereines.	Curatel der Stiftung (II. Section des technischen Militär-Comite).
Ingenieur	3	Genie-Abtheilung der technischen Militär-Akademie	Für Söhne von k. und k. Genieofficieren.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Domherr Johann von Kéry	2 1	Militär-Unterrealschule oder Militär-Akademie	Für Knaben aus der Stammfamilie des Stifters.	
Komaromy-Hertelendy	1	Theresianische Militär-Akademie oder Militär-Unterrealschule	Für Söhne von ungarischen altadeligen Familien. (Der ungarische alte Adel ist durch die amtliche Bestätigung zu erweisen dass der Adelsdiplom in einer Comitats-Congregation kundgemacht wurde, und dass die Acten hierüber im Comitatsarchive vorhanden sind).	
Bischof Kovats	1	I. Jahrgang der Militär-Unterrealschule	Für einen Knaben aus dem ehemaligen Grenzgebiete u. Stamme der Szekler.	12. Corps-Commando in Hermannstadt
Major Josef von Kraus	3	Militär-Unterrealschule	Für Söhne von Personen des Mannschaftsstandes 1. des Husaren-Regiments Nr. 9; 2. welche früher im Husaren-Regimente Nr. 9 gedient haben; 3. des k. u. k. Heeres überhaupt.	Commando des Husaren-Regiments Nr. 9
Oberst-Brigadier Leopold von Kreyssern	1	Theresianische Militär-Akademie	Für eheliche Söhne von k. und k. Officieren, welche in Niederösterreich geboren, katholischer Religion und deren Eltern unbemittelt sind.	Maximilian Graf Hardegg zu Seefeld.
Maria Gräfiin Mikosch	1	Militär-Akademie oder Militär-Unterrealschule	Für Knaben katholischer Religion, welche selbst kein Vermögen besitzen u. deren Eltern ebenfalls mittellos sind.	Hof-u. Gerichts-Adv Dr. Heinrich Freiherr von Härdtl als Bevollmächtigten des Johann Freiherrn von Moser
Oberst Valentin von Modesti	1	Militär-Unterrealschule oder Militär-Akademie	Für solche in Triest, Mitterburg oder Pola geborene Jünglinge, deren Väter dem Staate vorzügliche Dienste geleistet haben	Statthalterei in Triest.
Karl Graf Ogara	2	Genie-Abtheilung der technischen Militär-Akademie	Für Söhne von k. und k. Officieren, deren Eltern Irländer sind und in k. und k. Militärdiensten stehen, eventuell für solche Jünglinge, welche von irländischen Erltern abstammen u. adelig sind.	Reichs-Kriegs-Ministerium
Herzog von Reichstadt	1	I. Jahrgang der Militär-Unterrealschule	Für Söhne der Mannschaft vom Feldwebel abwärts des Infanterie-Regiments Nr. 60.	Commando des Infanterie Regimentes Nr. 60.
J. E. A. Ruthmayer	1	Erziehungsinstitut für verwaiste Officierssöhne	Für ganz verwaiste oder vom Vater verwaiste Söhne von Personen des Heeres, der Kriegsmarine und der beiden Landwehren welche, einer christlichen Confession angehören.	Reichs-Kriegs Ministerium
Isabella Baronin Splényi	1	I. Jahrgang der Militär-Unterrealschule	Für Söhne von Officieren des k. und k. Heeres, der k. und k. Kriegsmarine, und der beiden Landwehren. Bevorzugt werden Officierssöhne aus den Familien Baron Splenyi de Mihaldi, Baron Mayer von Löwenschwerdt u. Ferdinand Schickl	
Anton Graf Triangi	1	Genie-Abtheilung der technischen Militär-Akademie	1. Abkömmlinge der Erben des Stifters; 2. Söhne von Officieren der Geniewaffe; 3. Söhne von Personen des k. und k. Heeres überhaupt.	Karl Graf Triangi in Trient
General-Major Ludwig Wocher	1	Militär-Unterrealschule oder Militär Akademie	In erster Linie: für vom gemeinsamen Stammvater Christoph Wocher aus dessen Ehe mit Maria Knaus abstammende Wocher; in zweiter Linie: für vom gemeinsamen Stammvater Christoph Wocher aus dessen Ehe mit Rosine Schnell abstammende Wocher.	Reichs-Kriegs-Ministerium
Graf Zselensky-Lovasz	1	I. Jahrgang der Militär-Unterrealschule	Für Jünglinge aus Ungarn.	Robert Graf Zseleński in Neu-Arad.

Anmerkung. Gesuche, welche nach dem 31 Mai 1895 einlangen, werden zurückgewiesen.

Concurs-Ausschreibung.

Mit Beginn des nächsten Schuljahres (16 September) werden in der k. und k. Marine-Akademie zu Fiume voraussichtlich 30 Zöglingsplätze (ganz- und halbfreie Ärarial-, dann Zahl- und Stiftungsplätze) zu besetzen sein.

Der Eintritt findet nur in den I Jahrgang statt.

Die allgemeinen Bedingungen für die Aufnahme sind: *)

Die österreichische oder ungarische Staatsbürgerschaft (Ausländer bedürfen der Allerhöchsten Bewilligung Seiner kaiserlichen u. königlichen Apostolischen Majestät),

die körperliche Eignung sowohl für die Militär-Erziehung als auch für künftige Kriegsdienste zur See, ausgestellt im Sinne der mit Marine-Normal-Verordnugsblatt XV Stück vom Jahre 1891 (an die Commanden und Anstalten des k. und k. Heeres im September 1891) hinausgegebenen „Vorschrift zur ärztlichen Untersuchung von Seeaspiranten und der Bewerber um Aufnahme in Marine-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten“,

ein befriedigendes sittliches Betragen,

das vollendete 14 und nicht überschrittene 16 Lebensjahr,

die mit befriedigendem Gesammterfolge zurückgelegten Vorstudien, und zwar: die 4 unteren Classen einer öffentlichen Realschule, eines Gymnasiums oder einer diesen Schulen gleichgestellten Lehranstalt der österreichisch-ungarischen Monarchie.

Auf Ärarialplätze haben ein Anspruchsrecht: Söhne von Officieren, von Militär-, oder Civilstaatsbeamten.

Als Zahlzöglinge können Söhne von Angehörigen der österreichisch-ungarischen Monarchie überhaupt aufgenommen werden, wenn sie den vorgeschriebenen Bedingungen entsprechen.

Das Beköstigungspauschale für einen Zahlplatz beträgt derzeit 800 fl., jenes für einen halbfreien Platz 400 fl. jährlich; von diesem Beköstigungspauschale, welches in zwei Raten, am 16 September und 16 März im vorhinein beim Marine-Akademie Commando zu entrichten ist, werden alle Auslagen für den Zögling in der Anstalt bestritten.

Diejenigen Aspiranten, welche unter den Competenten zur Aufnahme fürgewählt werden, müssen sich in Fiume einer Aufnahmsprüfung unterziehen.

Diese umfasst:

a) deutsche Sprache,
b) Mathematik,
c) Geographie und Geschichte,
d) Naturwissenschaften;

diese Gegenstände in dem Umfange, wie sie in den ersten 4 Classen einer Mittelschule tradiert werden.

Die Aufnahmsprüfungen beginnen am 10 September und es werden die fürgewählten Aspiranten rechtzeitig nach Fiume einberufen werden.

Die Ausbildung in der Marine-Akademie dauert vier Jahre. Nach befriedigender Absolvierung des IV Jahrganges werden die Zöglinge zu Seecadetten 2 Classe ernannt.

Für jeden Zahlzögling ist im höchsten Jahrgange mit der letzen Rate des Beköstigungspauschales auch der jeweilig festgesetzte Betrag für die Ausstattung, im Falle seines Austrittes als Seecadet. zu erlegen.

Die Ausstattung der Ärarialzöglinge und Stiftlinge wird vom Ärar bestritten.

Die Gesuche um Aufnahme in die k. und k. Marine-Akademie sind an das „k. u. k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section) Wien“ zu richten und jene von im Staats- (Hof-) Dienste stehenden Personen durch die vorgesetzte Behörde und von Privatpersonen durch das nächste Militärplatz-, Stations-, Ergänzungsbezirks-Commando einzusenden.

Dieselben müssen bis längstens 31 Juli beim Reichs-Kriegs-Ministerium (Marinesection) eingelangt sein, und können später eintreffende Gesuche nicht berücksichtigt werden.

Den Gesuchen sind beizulegen:

1. Tauf- (Geburts-) Schein,
2. Heimatsschein,
3. militär-ärztliches Zeugnis,
4. Impfungszeugnis, falls die Impfung nicht im ärztlichen Zeugnisse bestätigt ist,
5. sämmtliche Studienzeugnisse der Mittelschule, mit Einschluss des Zeugnisses des letzen Semesters.

Die Austellung von Reversen wegen Übernahme der Verpflichtung zur Ableistung der Präsenz-Dienstverlängerung wird nicht gefordert, da diese Verpflichtung durch die Wehrgesetze ausgesprochen ist.

Wien, im Februar 1895.

Vom k. u. k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section).

*) Die gedruckten vollständigen Aufnahmsbedingungen sind durch L. W. Seidl & Sohn in Wien zu beziehen und werden auch vom Reichs Kriegs-Ministerium (Marinesection), vom Hafen-Admiralate in Pola, Seebezirks-Commando in Triest und Marine-Akademie-Commando in Fiume auf Verlangen verabfolgt.

Z. 509 (2257 1—3)

CONCURS

für eine Wirtschaftselevenstelle bei dem k. k. Staatsgestüte in Radautz.

Bei der Direction des k. k. Staatsgestütes in Radautz wird ein Wirtschaftseleve mit dem Adjutum jährlicher Vierhundert (400) Gulden, einem Natural-Wohnzimmer und dem Bezuge von 10·23³ harten Brennholzes aufgenommen.

Bewerber haben nebst der Nachweisung über ihr Alter, über den Besitz der österreichischen Staatsbürgerschaft und der körperlichen Eignung, sich über die genossene Vorbildung, und insbesonders darüber auszuweisen, dass sie ihre Fachstudien mindestens an einer landwirtschaftlichen Mittelschule mit gutem Erfolge absolvirt haben.

Der Nachweis einer landwirtschaftlichen Praxis, die Absolvirung der Hochschule für Bodencultur mit gutem Erfolge, sowie die Kenntnis der Landessprachen oder wenigstens einer slavischen Sprache ist erwünscht.

Die Gesuche sind binnen vier Wochen vom Tage der ersten Veröffentlichnng dieser Concurs-Ausschreibung in der Wiener Zeitung an die Direction des k. k. Staatsgestütes in Radautz zu richten.

Radautz, am 25 März 1895.

L. 883 (2266)

Ogłoszenie konkursu.

W obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzenia w służbie utrzymania ewidencyi katastru podatku gruntowego kilka posad geometrów ewidencyjnych II. klasy w XI. klasie rangi z poborami systemizowanymi tudzież kilka posad adjutowanych i kilka nieadjutowanych elewów ewidencyjnych.

Kandydaci którzy nie pozostają jeszcze w służbie utrzymywania ewidencyi katastru podatku gruntowego, mają oprócz ogólnych warunków przepisanych dla służby państwowej, mianowicie fizycznego uzdolnienia do służby polowej, znajomości niemieckiego i krajowych języków nie mniej dotychczasowej

służby względnie zatrudnienia, wykazać się świadectwem z ukończenia z dobrym postępem studyów zmatematyki, geometryi wykreślnej i geodezyi.

Kandydaci o posadę nie adjutowanego elewa ewidencyjnego mają oprócz tego przedłożyć także rewers sustemtacyjny.

Elewi ewidencyjni traktowani są przy podróżach i przesiedleniach jako urzędnicy ewidencyjni w XI. klasy rangi w myśl art. III. ust. z d. 23 maja 1883 (Dz. pp. Nr. 84).

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Prezydyum ck. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w terminie czterotygodniowym.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.
Lwów, dnia 23 marca 1895.

L. 954 (2135 2—5)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady konduktora dróg przy Wydziale powiatowym w Krakowie z płacą stałą 800 zł. z ryczałtowym dodatkiem na objazdy 200 zł. rocznie i z prawem do emerytury.

Posada ta będzie nadaną najpierw prowizorycznie na rok jeden, potem może być nadaną na stałe.

Konduktor obowiązany będzie nadto wykonywać lustracye gmin.

Starający się o tę posadę mają:

a) przedstawić dotychczasowy przebieg swego życia,

b) mają wykazać:

1. że ukończyli odpowiednie studya ogólne i techniczne,

2. że nabyli praktyki w budowie i utrzymywaniu dróg i mostów,

3. że nie przekroczyli 40 roku życia.

Podania własnoręcznie napisane mają starający się wnieść do Prezydyum najpóźniej dnia 1 maja 1895 r.

Kraków, dnia 24 marca 1895.

L. 348 (2158 1—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Mościskach ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. jednej posady osobnego nauczyciela religii rzym. kat. przy szkołach ludowych 5 klasowych męskiej i żeńskiej w Mościskach, tudzież jednej posady nauczyciela religii rz. kat. przy 5 klasowej szkole mieszanej w Sądowej Wiszni z płacą roczną po 450 zł. oraz 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

Nauczyciele ci mają obowiązek udzielania nauki religii w myśl przepisów § 1 ustawy z dnia 1 grudnia 1889 (Nr. 71 Dz. u. i r. kraj.)

O posady te mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy i zakonni.

Posady osobnego nauczyciela religii nie można piastować równocześnie z posadą duszpasterską.

Wszystkie przepisy odnoszące się do nauczycieli świeckich, a objęje postanowieniami z dnia 1 stycznia 1889 (Nr. 16 Dz. ust. i rozp. kraj.) mają także zastosowanie do stałych nauczycieli religii;

II. jednej posady starszego nauczyciela przy 5 klasowej szkole męskiej w Mościskach i dwóch takichże posad przy 5 klas. szkole mieszanej w Sądowej Wiszni z płacą roczną po 450 zł. i dodatkiem na mieszkanie w kwocie 45 zł. rocznie;

III. jednej posady młodszego nauczyciela przy 5 klasowej szkole męskiej w Mościskach z płacą roczną 300 zł. i 10 proc. dodatkiem na mieszkanie;

IV. jednej posady starszego i jednej młodszego nauczyciela przy 3 klas. szkole ludowej w Czerniawie z płacą roczną po 300 zł.;

V. jednej posady młodszego nauczyciela przy 2 klasowej szkole w Krukienicach z płacą roczną 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie;

VI. jednej posady młodszego nauczyciela przy 2 klasowej szkole w Pnikucie i jednej takiejże samej posady w Starzawie z płacą po 300 zł. rocznie. Do tej ostatniej posady prócz płacy przywiązane jest wolne mieszkanie;

VII na posady nauczycielskie przy 1 klasowych szkołach w Arłamowskiej woli, Chorośnicy, Hodyniach, Kalnikowie, Krysowicach, Małnowie, Małnowskiej woli, Mistycach, Ostrożcu, Podliskach, Szeszerowicach, Wołczyszczowicach i Złotkowicach z płacą roczną po 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

W szkołach w Mościskach, Sądowej Wiszni, Krukienicach, Pnikucie, Krysowicach i Złotkowicah jęzkiem wykładowym jest język polski we wszystkich innych ruski.

ad II. wymagana jest kwalifikacya do szkół wydziałowych z grupy II, a na jednego nauczyciela starszego w Sądowej Wiszni z grupy III.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Mościskach najpóźniej do końca kwietnia 1895.

Podania nieudokumentowane należycie lub spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Mościska, 21 marca 1895.
Przewodniczący c. k. Starosta.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 805 (2182 3—3)

Niewiadome z miejsca pobytu Apolonię i Katarzynę Zamorskie zawiadamia się niniejszem, że Franciszek Presnal wniósł do sądu tut. pozew dnia 29 stycznia 1895 l. 805 przeciw Franciszkowi Ziobro, Maryannie Ziobro zamężnej Krupa, Wojciechowi i Bronisławie Zamorskim oraz niewiadomym z miejsca pobytu Apolonii i Katarzynie Zamorskim dla których ustanowiono kuratora ad actum w osobie Zygmunta Holcera c. k. notaryusza w Strzyżowie i do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego wyznaczono termin na dzień 2 kwietnia 1895 o godzinie 8 z rana.

Strzyżów, d. 30 stycznia 1895.

L. 28588 (2168 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia dla kredytu i oszczędności w Kołomyi przeciw Boruchowi Kalmus i tow. o 119 zł. 22 ct. ustanawia się dla nieznanego z miejsca pobytu Barucha Kalmusa kuratora w osobie adw. dr. Staubera w Kołomyi.

Kołomyja, 30 grudnia 1894.

L. 5425 (2166 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie spadkowej po Katarzynie Bulgiewiczowej dla niewiadomej z miejsca pobytu Antoniny Klimkowej kuratorem dr. Mieczysława Gałeckiego ustanowił.

Tarnów, d. 14 marca 1895.

L. 658 (2252 2—3)

Obwieszczenie.

W urzędowych aktach po śp. Julianie Szemelowskim, ck. notaryuszu we Lwowie pozostałych, następujące akta nie zostały odszukane, a mianowicie:

akt notaryalny z dnia 8 maja 1872 do l. r. 4812, zeznany przez Lipę Herscha Meth ze Lwowa,

akt notaryalny z dnia 16 czerwca 1872 do l. r. 5137 zeznany przez Maryę Kellermann we Lwowie,

akt notaryalny z dnia 16 czerwca 1872 do l. r. 5138, zeznany przez Ignacego Kellermanna we Lwowie,

akt notaryalny z dnia 27 września 1872 do l. r. 5624, zeznany przez Franciszka Kirschnera we Lwowie,

akt notaryalny z dnia 30 października 1872 do l. rep. 5800, zeznany przez Zygmunta Medweczkyego we Lwowie,

akt z dnia 17 czerwca 1873 do l. r. 7454, zeznany przez Michała Koładzinę z Doliny,

akt z dnia 21 lutego 1876 do l. r. 13733 zawierający wzajemne rozporządzenie ostatniej woli Augusta i Maryi Gałuszkiewiczów ze Lwowa,

akt notaryalny z 29 maja 1876 do l. r. 14482, zeznany przez Wiktora Wiśniewskiego, Apolinarego Podlewskiego i Ludwika Niżałowskiego ze Lwowa,

akt notaryalny z 22 marca 1877 do l. r. 16459, zeznany przez Maryę Kruk, Antoniego Miklusz, Pawła Kruk i Ludwika Prokopowicza ze Lwowa,

akt notaryalny z dnia 4 października 1879 do l. rep. 22660, zeznany przez Adama Karbowskiego z Biłki szlacheckiej,

akt z dnia 14 grudnia 1880 do l. r. 25620, zeznany przez Stefana Pyluka ze Srok i Ludwika Czerwińskiego ze Lwowa,

akt z dnia 17 grudnia 1880 do l. r. 25650, zeznany przez Iwana Hermaniuka z Nowego Sioła i Ludwika Czerwińskiego ze Lwowa,

akt z dnia 8 września 1882 do l. r. 30804 na testament Jakóba Mendla Schütz ze Lwowa,

akt notaryalny z 8 kwietnia 18*6 do l. r. 40837, zeznany przez Ignacego i Julię Kruszyńskich we Lwowie,

akt notaryalny z dnia 11 maja 1891 do l. r. 55029, zeznany przez Jentę Beglückter i Nache Nadel we Lwowie,

akt notaryalny z 25 sierpnia 1872 do l. r. 5467, zeznany przez Antoniego Hilki i Ferdynanda Peszek ze Lwowa,

protokół z dnia 29 kwietnia 1878 do l. r. 19282, spisany z powodu walnego zgromadzenia towarzystwa zaliczkowego urzędników kolejowych i

akt notaryalny z dnia 30 lipca 1891 do l. r. 55703, zeznany przez Jana i Katarzynę Kołodziejów w Zarudcach.

Prócz tego nie można z pozostałych po śp. Julianie Szemelowskim aktów powziąć wiadomości o tem, co zarządzonem zostało ze złożoną do l. r. 22883 przez Konstantego Govorcsina, Izydorę Stella-Sawicką, Jadwigę Kalicką, Juliusza Hochbergera i dr. Ksawerego Liske książeczką wkładkową galic. Kasy oszczędności n. 33793 na 1500 zł. i takąż książeczką galic. Banku kredyt. n. 9587 na 1500 zł., jakoteż ze złożonym do lr. 26996 skryptem dłużnym Zofii z Wędrychowskich Szydłowskiej na 6000 zł. wa.

Dla warowania praw osób interesowanych uwiadamia c. k. Izba not po myśli § 148 ord. not. o powyższych brakach wszystkich interesentów w drodze niniejszego obwieszczenia.

C. k Izba notaryalna.
Lwów, dnia 1 lipca 1893.

L. 2319 (2095 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia z życia i z miejsca pobytu niewiadomą Maryannę z Papierzów Wójciakową z Rabki o otwarciu się spadku po jej ojcu śp. Macieju Papierzu z Rabki z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia jako testamentu na dniu 17 listopada 1891 zmarłym z nadmienieniem, że jeżeli w ciągu jednego roku albo sama, lub też przez swego pełnomocnika się nie zjawi i do tego spadku nie oświadczy, natenczas ustanowiony dla niej kurator w osobie Jana Papieża z Rabki będzie upoważnionym w jej imieniu spadek ten przyjąć, pertraktacya spadkowa przeprowadzoną, a przypadająca na nią część aż do stawienia dowodu, że pomarła, względnie aż do czasu uznania ją za zmarłą sądownie dla niej zachowaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Jordanów, d. 27 czerwca 1894.

L. 23059 (2132 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z miejsca pobytu nieznanych Izaaka Leibę Junga i Reizlę Jung, że w sprawie egzekucyjnej Izaaka Wolfa Apfelgrüna przeciw Meschulimowi Jung pcto 37 zł. z pn. tusąd. uchwałą z dnia 17 września 1890 l. 10355 w stanie biernym 1/6 części realności położonej wyk. hipot. l. 434 księgi gminy Ottyni objętej w spadku po Chaimie Herschu Jungu na Meschulima Junga przypadłej na rzecz Izaaka Wolfa Apfelgrüna z zastrzeżeniem § 822 u. c. prawo zastawu dla sumy dłużnej dozwolonem zostało i że dla nich kurator w osobie adw. dr. Finka w Stryju ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.
Stryj, 30 listopada 1893.

L. 57 (2189 2—3)

Pan dr. Wincenty Chmielewski wpisany został z dniem 26 marca 1895 na listę Adwokatów Samborskiej Izby z siedzibą urzędową w Samborze.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Sambor, 26 marca 1895.

L. 179 (2215 2—3)

Dla niewiadomych z miejsca pobytu Maryanny i Antoniego Lemciów w Rokietnicy ustanawia się kuratorem Jędrzeja Narolskiego wójta w Rokietnicy i doręcza mu przeznaczone dla wyżej nazwanych tusądowe uchwały tabularne z dnia 11 sierpnia 1894 l. 5527.

C. k. Sąd powiatowy.
Pruchnik, 5 stycznia 1895.

L. 33377 (2208 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Wernera, iż przeciw niemu wniósł Leon Schenkel pozew drobiazgowy o 76 zł. 31 ct., który ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Glaserowi w Tarnowie doręczony został, a termin do rozprawy wyznaczono na dzień 6 maja 1895 o 9 rano bióro I.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.
Tarnów, 16 marca 1895.

L 9885 (2191 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Perlrotha, że przeciw niemu wniósł Pinkus Langer pozew de praes 14 marca 1895 l. 9885 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 83 zł. wa. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 15 marca 1895 l. 9885 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok. dr. Bettowi Józefowi ze substytucyą adw. dr. Tillesa w Krakowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 15 marca 1895.

L. 497 (2177 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Kanię, że przeciwko niemu wniósł Józef Hanuszkiewicz pozew de praes. 19 stycznia 1895 l. 497 o zapłacenie 60 dolarów amerykańskich czyli 150 zł. wa, że do rozprawy termin na 7 maja 1895 o godz. 9 rano wyznaczono i dla niego kuratorem dr. Gustawa Nowaka, adwokata w Oświęcimie ustanowiono.

Wzywa się Jakóba Kanię, aby potrzebne środki do obrony kuratorowi udzielił lub innego zastępcę podał.

C. k. Sąd powiatowy.
Oświęcim, 19 stycznia 1895.

L. 1769 (2136 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza, iż na prośbę gminy miasta Rzeszowa de pr. 14 lutego 1895 l. 1769 wdrożone zostało w myśl § 6 i 7 ustawy z dnia 16 lutego 1888 Nro 20 Dz. pp. postępowanie o uznanie Stanisława i Franciszka Wojdałowiczów za zmarłych i że kuratorem dla nich ustanowiony został adw. dr. Malec z substytucyą adwokata dr. Bindera w Rzeszowie.

Stanisław Wojdałowicz urodzony 1 maja 1792 i Franciszek Wojdałowicz urodzony 3 września 1784 w Rzeszowie w czasie wojen Napoleona I jako żołnierze austryaccy brali udział w tych wyprawach wojennych i dotąd nie powrócili, ani żadnej o sobie nie udzielili wiadomości.

Wzywa się zatem Stanisława i Franciszka Wojdałowiczów, aby o sobie udzielili wiadomości ustanowionemu kuratorowi, lub sądowi tutejszemu jak również wzywamy wszystkich, którzyby o życiu i miejscu zamieszkania powyższych mieli jaką wiadomość, aby o tem ich kuratorowi, lub sądowi donieśli, gdyż inaczej po upływie roku, licząc od dnia 30 marca 1895 na ponowne żądanie takowi za zmarłych uznani zostaną.

Rzeszów, 7 marca 1895.

L. 600 (2071 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia tusąd. uchwały z dnia 10 kwietnia 1894 l. 2891 ustanawia Jana Juhrę z Grzymałowa kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Jaśka Czerwińskiego i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 30 stycznia 1895.

L. 1597 (2068)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 22 stycznia 1895 wpisano w rejestrze firm dla stowarzyszeń przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Dobromilu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ tom II str. 98, że na odbytem dnia 25 listopada 1894 zgromadzeniu członków Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu w miejsce zmarłego śp. Joachima Piątkowskiego p. Michał Tustanowski, właściciel folwarku w Tarnowie, dyrektorem wybrany został.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Przemyśl, 9 marca 1895.

L. 2350 (2138)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że na prośbę Schaji Thalera, Chaima Hausera, Jakóba Tahlera i Meilecha Birenfelda w Głogowie de praes. 28 lutego 1895 do l. 2350 ciw. zarządził wpisanie z dniem dzisiejszym do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy „Towarzystwo kredytowe w Głogowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z tem dołożeniem, że

1. Towarzystwo to zawiązało się na podstawie statutu z dnia 18 lutego 1895 z siedzibą w Głogowie;

2. Celem tego stowarzyszenia jest dostarczanie członkom swoim, potrzebnych im kapitałów obrotowych, za opłatą procentu przez Dyrekcyę ustanowić się mającego, przyjmowanie wkładek na rachunek bieżący, za opłatą procentów i zaciąganie pożyczek w innych instytucyach i bankach;

3. Czas trwania towarzystwa jest nieograniczony:

4. Dyrekcyę Towarzystwa stanowią Szaja Thaler protokołowany kupiec drzewa w Głogowie jako prezes, Chaim Hauser protokołowany kupiec drzewa w Głogowie jako kasyer, zastępcami dyrektorów są: p. Jakób Thaler i p. Meilech Birenfeld obaj kupcy w Głogowie.

5. Wszelkie dokumenta mające Towarzystwo obowiązywać, będą przez obu członków Dyrekcyi, lub ich zastępców podpisywane w ten sposób, że pod firmą: „Towarzystwo kredytowe w Głogowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ stampilią wyciśniętą, lub napisaną, umieszczą dwaj członkowie Dyrekcyi swe nazwiska.

6. Udział członka stowarzyszenia wynosi 10 zł. a każdy członek może mieć takich udziałów nie mniej jak jeden, a nie więcej jak 200; udziały zaś mogą być na raz, lub w ratach miesięcznych po 1 zł. wpłacone.

7. Odpowiedzialność członków za zobowiązania stowarzyszenia jest ograniczona do potrójnej wysokości udziału.

8. Wszystkie ogłoszenia dotyczące powyższego stowarzyszenia umieszczane będą w urzędowej Gazecie lwowskiej.

Rzeszów, dnia 7 marca 1895.

L. 4493 (2174 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach wzywa z życia i miejsca pobytu nieznaną Katarzynę Kosyk, by w ciągu roku zgłosiła się do spadku po Mikołaju Kosyku przed 30 laty w Oryszkowcach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, gdyż inaczej spadek z ustanowionym dla niej kuratorem Onufrym Kosykiem z Oryszkowiec pertraktowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 11 maja 1894.

L. 7696 (2162 1—3)

Na prośbę Sebastyana Maziaka de praes 20 maja 1893 l. 7055 wzywa się posiadacza zaginionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie Nro 1024 na imię Sebastyana Maziaka wystawionej pierwotnie na kwotę 200 zł. opiewającej a z dniem 1 stycznia 1893 na 107 zł. 69 ct. opiewającej, by takową w sześciu miesiącach od trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie sądowej przedłożył, gdyż po upływie tego terminu książeczka ta amortyzowaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 1 lipca 1893.

L. 20154 (2181 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanowił celem doręczenia uchwały z dnia 31 lipca 1894 l. 12848 dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Abrahama Braunera, kuratorem p. adwok. dr. Samuela Fraenkla.

O czem się go w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.

Sokal, dnia 28 grudnia 1894.

L. 15784 (2163 1—3)

Na prośbę Maryanny Muzyka, wzywa się posiadacza zaginionej książeczki oszczędności Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką Nro 916 dnia 1 stycznia 1889 na kwotę 31 zł. 10 ct. aw. na imię Maryanny Muzyka wystawioną, by takową w sześciu miesiącach od trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie lwowskiej, temuż sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu książeczka ta amortyzowaną zostanie.

Sambor, 9 grudnia 1893.

L. 1672 (2073 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Andrzeja i Teresę z Halbhüberów Olszeniaków, iż w sprawie egzekucyjnej Antoniego Balwierza przeciw nim pto 1000 zł. z przyn. wydaną została rezolucya z dnia 11 stycznia 1895 l. 88, dozwalająca egzekucyjnej intabulacyi tej pretensyi w stanie biernym realności lwh. 280 w Czernichowie Teresy z Halbhüberów własnej i rezolucya z dnia 11 stycznia 1895 l. 89, dozwalająca egzekucyjnej sekwestracyi dochodów tej realności i wzywająca dłużników, by co do osoby proponowanego sekwestra Jana Topolskiego do trzech dni się oświadczyli i że rezolucye te przeznaczone dla nich doręcza się do rąk ustanowionego dla nich kuratora p. Franciszka Horaka, zastępcy ck. notaryusza w Liszkach.

Wzywa się zatem Andrzeja i Teresę z Halbhüberów Olszaniaków, by ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielili lub też innego zastępcę prawnego sobie obrali i takowego sądowi wskazali, inaczej bowiem wszelkie z zaniedbania tej ostrożności wyniknąć dla nich mogące szkodliwe nustępstwa sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Liszki, 13 marca 1895.

L. 1282 (2137)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, iż zarządził na prośbę Anschla Zangena i spól. de praes. 2 lutego 1895 do l. 1282 wpisanie na dniu dzisie szym w rejestrze handlowym dla towarzystw zarobkowych i gospodarczych firmy: „Towarzystwo dla handlu i przemysłu w Rozwadowie, stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną (Kaufmännischer Verein für Handel und Gewerbe in Rozwadów, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung), z uwiadomieniem w rubryce odpowiedniej:

a) że siedzibą towarzystwa jest Rozwadów;

b) że celem tegoż towarzystwa jest dostarczenie członkom potrzebnych im do handlu i przemysłu kapitałów obrotowych na umiarkowany procent za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków;

c) udział najmniejszy członka wynosi 5 zł. a członek odpowiada za długi i straty towarzystwa udziałami swojemi, tudzież oprócz tego dalszą kwotą równającą się pięciokrotnej wysokości udziału, oraz że wolno członkowi mieć więcej udziałów lub udział jeden powiększyć;

d) że bez zezwolenia dyrekcyi udziałów na osoby trzecie przenosić nie wolno;

e) że firmę podpisują zbiorowo albo dwaj członkowie dyrekcyi lub jeden członek dyrekcyi wraz z zastępcą albo z urzędnikiem towarzystwa prokurę posiadającym w ten sposób, że pod słowa stampilią wydrukowane lub przez kogokolwiekbądź pisane: „Towarzystwo dla handlu i przemysłu w Rozwadowie, stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną“ lub po niemiecku: „Kaufmännischer Verein für Handel und Gewerbe in Rozwadów, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ — kładą swój własnoręczny podpis;

f) że wszelkie obwieszczenia towarzystwa nastąpią przez ogłoszenie w urzędowej Gazecie Lwowskiej;

g) wreszcie, że dyrekcya składa się z 5 członków, a że na pierwszy okres urzędowania, tj. aż do końca roku 1896 wybrani są dyrektorami: Anschel Zangen, Salamon Felsen, Hersch Friedmann i Menasche Blaser, z zastępcą dyrektora Leib Mandel, wszyscy w Rozwadowie.

C. k. Sąd obwodowy.

Rzeszów, 14 lutego 1895.

L. 16788 (2144 1—3)

Seitens des k. k. Bezirksgerichtes in Kuty wird bekannt gegeben, dass Szloma Thau aus Tudiów eine von der k. k. Rentenkasse in Kosów über die als Pachtcaution der Mahlmühle in Słobudka erlegten zwei Stück Staatsschuldverschreibungen Numero 113919 und Nro 268876 jede a 100 fl. öW. jede mit 10 Stück Coupons und je einem Talon sub dep. Art. 157 ausgestellte Amtsquittung dto Kosów 2 Dezember 1890 verloren habe.

Es werden also alle diejenigen Personen, welche diese Urkunde in den Händen haben dürften, aufgefordert, binnen einem Jahre von der letzten Einschaltung dieses Ediktes, dieselbe hiergerichts so gewiss vorbringen, ansonst solche für nichtig gehalten und der Aussteller darauf ihnen Rede und Antwort zu geben, nicht mehr verbunden sein wird.

K. k. Bezirksgericht.

Kuty, den 27 Dezember 1894.

Wyroki prasowe.

Zl. 71 (2063)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 10ten Februar 1895, Z. 1362, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Pilzeńske Listy“ vom 5 Februar 1895 wegen des Artikels: „Literarni credo okresniho hejtmanstvi plzeńskeho“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Februar 1895, Z. 1499, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Skolsky Obzor“ vom 5 Februar 1895 wegen des Artikels: „Pan inspektor„ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntniße vom 7 Februar 1895, Z. 1304, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Bydzovske Listy“ vom 2 Februar 1895 wegen der Artikel: „O stravovnach“ uud G. „Snem kralovstvi Ceskoho“ nach § 300 St. bezw. Art. III des Gesetzes vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Z. 72 (2075)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Februar 1895, Z. 1289, die Weiterverbreitung der Nr. 27 der Zeitschrift: „Slovenec“ vom 1 Februar 1895 wegen des Artikels: „Kapitalisticnu doslednost“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Februar 1895, Z. 1387, die Weiterverbreitung der 2. Ausgabe der Nr. 3 der Zeitschrift: „Bydzovske Listy“ vom 4 Februar 1895 wegen Wiedeveröffentlichung des Absatzes: „Nasili, z vule opanovala“ nnd wegen demonstrativer Leerlassung der leeren Plätze an jenen Stellen, an welchen in der ersten Ausgabe derselbeu Zeitschrift die beanständeten Artikel abgedruckt waren, und demonstrativer Bezeichnung der leeren Stellen mit „Confiscirt“ nach § 300 St. G. und § 24 P. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Februar 1895, Z. 1750, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 5 Februar 1895 wegen der Artikel: „O chudobe“ „Vzorem zurnalisticke slusnosti“ und „Budiz svetlo“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Februar 1895, Z. 1727, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Odborne listy“ vom 7 Februar 1895 wegen des Artikels: „Budme milosrdni“ nach den §§ 302 und 303 St. G. verboten.

Galicyjski zakład kredytowy ziemski w likwidacyi.

W y k a z

6 prc. Listów Zastawnych Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego, wylosowanych przy ostatniem losowaniu, odbytem w obecności Dyrekcyi i c. k. notaryusza dnia 1 kwietnia 1895 r. we Lwowie.

6 prc. Listy zastawne lit. A.

Ser. I. po 5000 zł. Nr. 157 158 164 165 171 175 180 183 185 187 191 192 216 222 223 226 229 232 234 i 236.

Ser. II. po 1000 zł. Nr. 2005 2013 2015 2017 2022 2023 2024 2027 2031 2032 2033 2037 2043 2044 2048 2054 2055 2056 2060 2062 2065 2066 2067 2068 2072 2075 2081 2085 2093 2096 2100 2104 2105 2108 2117 2118 2124 2125 2127 2128 2129 2130 2131 2133 2135 2137 2138 2144 2152 2153 2156 2158 2161 2164 2167 2179 2183 2185 2188 2189 2198 2199 2200 2201 2202 2206 2212 2214 2216 2220 2221 2223 2224 2228 2241 2253 2254 2260 2261 2270 2273 2274 2276 2278 2279 2281 2283 2286 2289 2293 2295 2298 2299 2303 2306 2307 2308 2312 2314 2315 2321 2322 2324 2326 2327 2328 2329 2334 2335 2337 2338 2353 2355 2356 2359 2361 2364 2366 2368 2369 2372 2374 2376 2378 2379 2381 2382 2384 2386 2387 2389 2391 2393 2396 2399 2400 2401 2402 2404 2405 2406 2407 2408 2410 2411 2413 2414 2415 2417 2420 2421 2423 2424 2425 2426 2427 2428 2430 2436 2437 2438 2441 2442 2445 2446 2447 2448 2450 2459 2461 2466 2468 2469 2470 2472 2474 2476 2486 2487 2492 2494 2496 2499 2500 2502 2505 2507 2508 2510 2516 2522 2523 2524 2526 2531 2532 2533 2534 2536 2537 2539 2543 2544 2545 2548 2550 2552 2555 2559 2562 2581 2587 2616 2621 2622 2627 2628 2630 2632 2633 2634 2635 2636 2647 2658 2659 2661 2662 2663 2675 2679 2680 2684 2687 2688 2692 2693 2694 2695 2696 2699 2700 2701 2702 2703 2704 2707 2708 2709 2710 2716 2722 2728 2729 2730 2733 2735 2736 2737 2738 2743 2748 2752 2755 2756 2759 2760 2762 2763 2766 2767 2768 2769 2777 2778 2781 2783 2785 2789 2795 2802 2803 2805 2807 2808 2812 2813 2815 2816 2818 2820 2824 2834 2846 2849 2851 2853 2855 2856 2857 2861 2867 2868 2869 2870 2871 2872 2873 2875 2879 2881 2883 2884 2888 2889 2902 2909 2910 2911 2912 2918 2942 2945 2946 2948 2949 2960 2966 2967 2970 2971 2975 2976 2977 2979 2980 2981 2983 2984 2985 2986 2990 2992 2994 2997 2999 3000 3001 3002 3003 3009 3010 3011 3013 3014 3017 3019 3020 3022 3023 3024 3040 3041 3042 3048 3053 3054 3055 3059 3065 3066 3067 3074 3078 3079 3080 3081 3082 3085 3087 3091 3093 3095 3099 3101 3102 3103 3104 3113 3116 3126 3132 3137 3138 3139 3140 3141 3148 3151 i 3152.

W myśl statutów wylosowane Listy płatne są w imiennej wartości w trzy miesiące po wylosowaniu, a zatem z dniem 1 lipca 1895 roku; z tym też dniem ustaje oprocentowanie powyższych listów.

Listy powyższe wypłacone będą także przed terminem płatności w pełnej wysokości i z doliczeniem wartości kuponu po dzień wypłaty.

Wypłatę wylosowanych listów Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego uskutecznia Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. X. Krakowskiem we Lwowie i Filia tegoż Banku w Krakowie.

W ten sposób wszystkie Listy Zastawne Zakładu zostały wylosowane.

Co do niżej poszczególnionych Listów zastawnych zostało postępowanie amortyzacyjne wdrożone:

6 prc. Listy zastawne lit. A.

Ser. II. a 1000 zł.: Nr. 2948, 755.

Ser. III. a 100 zł.: Nr. 2459.

Lwów, 1 kwietnia 1895.

Galicyjski zakład kredytowy ziemski w likwidacyi. 443

C. k. austryackie koleje państwowe.

L. 11809 (2254)

Sprzedaż starych materyałów.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych, zamierza sprzedać niżej wymienione w materyałowym magazynie w Stanisławowie nagromadzone stare materyały w drodze publicznej rozprawy ofertowej a mianowicie:

L. porząd.	Bliższe oznaczenie materyałów przeznaczonych do sprzedaży	Ilość w klgr.
1	Stara żelazna blacha do 4 m/m. gruba także odpadki	10000
2	„ „ „ nad 4 m/m. „ także blacha kotłowa	10000
3	Stare niespalone lane żelazo w mniejszych kawałkach	30000
4	„ „ „ „ w grubszych „	10000
5	„ „ „ „ (klocki hamulcowe)	10000
6	„ spalone „ „	5000
7	„ kute żelazo niespalone	40000
8	„ żelazne części składowe z mostów	15000
9	„ kute żelazo spalone	10000
10	Drobne żelaziwo	15000
11	Stere gwiazdy kołowe	1000
12	Opiłki z lanego żelaza	5000
13	„ stalowe i z żelaza kutego	20000
14	Stara stal w wielkich kawałkach	1800
15	„ „ sprężynowa płaska	10000
16	„ „ w drobnych kawałkach	2000
17	„ „ sprężynowa spiralna	2000
18	Stare obręcze z lanej stali	10000
19	Płyty miedziane	2850
20	Rurki „	700
21	Miedź galwaniczna	50
22	Opiłki miedziane	700
23	„ mosiężne zanieczyszczone	77
24	„ metalowe	400
25	Kauczuk z wkładkami	1800
26	Stary drut telegraficzny izolowany	18
27	Beczki z oleju do 2 Hltr. zawartości z oboma dnami sztuk	100
28	„ „ „ „ z jednem dnem „	25

Na przeznaczonym w tym celu formularzu napisane oferty, należy ostemplować, opieczętować, napisem „Oferta na kupno starych materyałów“ zaopatrzyć i wnieść do c. k Dyrekcyi ruchu kolei żelaznych w Stanisławowie najpóźniej do 20 kwietnia b. r. 12 godziny w południe. W dniu tym nastąpi o 2 godzinie komisyjne otwarcie ofert, przyczem Panowie oferenci mogą być obecni.

Równocześnie należy, jednak osobno, złożyć w kasie podpisanej Dyrekcyi wadyum w wysokości 10 prc. sumy zakupna, a mianowicie poniżej 200 zł. tylko w gotowce, ponad 200 zł także w papierach wartościowych obliczonych 10 prc. niżej kursu dziennego.

Oferty mogą opiewać na całe rozpisane ilości, lub też na części takowych; ceny należy podać loco materyałowy magazyn w Stanisławowie.

Panowie oferenci są obowiązani obejrzeć do sprzedaży przeznaczone materyały, gdyż reklamacye wniesione co do jakości zakupionego materyału, nie będą uwzględnione.

Formularze na oferty jakoteż warunki dotyczące niniejszej sprzedaży, dostarczy na żądanie podpisana c. k. Dyrekcya ruchu.

Podpisana c. k. Dyrekcya zastrzega sobie prawo przyjęcia ofert tak co do całych ilości oferowanych materyałów lub też części takowych, może też takowych wcale nie uwzględnić.

W Stanisławowie, 1 kwietnia 1895.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei zelaznych w Stanisławowie.

Wincenty Kuczabiński

Lwów, ul. Kopernika l. 2

na zbliżające się święta Wielkanocne poleca

specyalny skład i ogromny wybór książek do nabożeństwa dla różnych stanów i wieku.



Odznaczony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.

„MARYA"

zakład artystyczno-fotograficzny

przy ulicy Fredry l. 7

został znacznie powiększony.

Nowa sala do zdjęć portretowych.

Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych. Dawna sala została również powiększoną dla grup do 80 osób.

Zakład wykonywuje wszelkie zamówienia w zakres fotograficzny wchodzące, jak reprodukcye, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypie, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiatury na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypie, fotodruki, rysunki etc.

Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedzielę i święta od 9-tej rano do 1-szej w południe, ul. Fredry Nr. 7. 3

TRADE MARK

Courriere & Comp.

Dom założony w roku 1850. 7

Spadk. L. Proux & G. Kondratowicz

(Francya) **w Cognac.** (Francya)

Prawdziwy Cognac francuski wypróbowany i nagrodzony **medalem złotym** na wystawie lwowskiej, reprezentowany we własnym pawilonie

BUTELKA

Jedyna polska firma we Francyi w samym Cognacu posiada wielkie zapasy starych kuracyjnych koniaków i takowe poleca P. T. Publiczności.

We Lwowie sprzedają pp. Karol Bayer, Jan Bodnar, Karol Bałłaban, Józef Brzezina, Stanisław Lachowicz Stanisław Markiewicz, Henryk Mayer, Zygmunt Rucker, Leonard Solecki Pozostałe zapasy koniaku wystawowego zakupili i mają na składzie pp. J. Stachiewicz, skład nasion, plac Maryacki i Wiewiórski, aptekarz, ulica Halicka; oraz wszystkie renomowane handle na prowincyi. **August Charzewski,** jeneralny zastępca z siedzibą w Krakowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Największy w kraju skład fabryczny muzycznych instrumentów **J. Kapralika,** Lwów, róg ul. Teatralnej; poleca swe cytry już od 6 zł., szkoły 1 zł., oraz wszelkie instrumenta taniej jak wszędzie. 354

Prababkę wódkę starą żytnią po zł. 1 za dużą flaszkę. **Koniak** tokajski po zł. 1.50 za dużą flaszkę, poleca handel **Jana Bodnara,** Lwów, Akademicka 22. 425

Z powodu przeistoczenia handlu **zupełna wysprzedaż niżej cen fabrycznych** wszystkich artykułów znajdujących się w handlu drobiazgowym **Edwarda Schillinga,** we Lwowie, ulica Halicka l. 16. 402

Ceraty, chodniki ceratowe i kokosowe, płótna gumowe, poleca najtaniej skład farb i materyałów, **Włodek & Krajewski,** Lwów, ul. Hetmańska l. 4. 368

Kapelusze i cylindry w wielkim wyborze własnego wyrobu, oraz z fabryki **Habiga** i **Plessa** w Wiedniu, jakoteż angielskie prawdziwe poleca **Antoni Kafka** przedtem (A Koželoužek) fabryka kapeluszy i cylindrów. Lwów, Rynek 29, ul. Teatralna 12, przechodnia kamienica Andriolego. 444

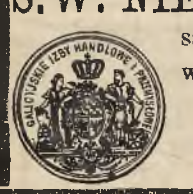



TUTKI

odznaczone

medalami

S.W. NIEMOJOWSKIEGO





są do nabycia we wszystkich handlach i trafikach.

2

Do wydzierżawienia

od św. Jana dwa folwarki razem lub każdy z osobna, położone przy szosie między Samborem i Drohobyczem. Obejmują obszaru: jeden około 500, drugi 300 morgów. Bliższa wiadomość Uroż o. p. Podbuż.

Nowy uniform

urzędnika sądowego do sprzedania zaraz za połowę ceny. Kraków, Grodzka l. 62, drzwi 2, parter. 430

Aparata i wszelkie przybory fotograficzne

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Skład fabryczny artykułów japońskich

1361

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Skład fabryczny świeczników gazowych

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Skład fabryczny przyrządów gimnastycznych

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Galony do ornatów

frędzle kręcone i buldonowe, szychowe i pozłacane 220

poleca po cenach najniższych

Mikołaj Ludwig

Lwów, ul. Halicka 14.

W niedziele i święta magazyn zamknięty.

Na Swięta. 408

Precz z drogiemi cenami tylko u mnie masło znacznie tańsze; masło świeże deserowe funt 50 ct., masło świeże w kawałkach 40 do 42 ct, oprócz tego sprzedaję towary korzenne w najlepszym gatunku 10 prc. taniej niż wszędzie.

Rubin Buchstab

przedtem Józef Baruch Buchstab, **Lwów, ul. Krakowska 25, pod dwoma gołąbkami.**

Skład Kawy i Herbaty

Artura Kościckiego

pod godłem „SYRYUSZ" we Lwowie, Ossolińskich l. 11., filia ul. Trzeciego Maja l. 2 poleca.

Kawa najprzedniejsza potaniała o 10 ct.

pół kilo 90 i 95 ct.

Najlepsze HERBATY

rossyjskie, chińskie i sławne Liptona angielskie ¼ kilo od ct. 90 do zł. 3.

Koniak czysty kuracyjny

but. 1 zł. 80 ct. do 5 zł.

Wina lecznicze Malaga, Madeira, Sherry i Lacrima Christi

butelka 1·80 do zł. 2·50. 21

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem

na rok

1895

nabyć można

po cenie 2 zł. 60 ct. w ekspedycyi „Gazety Lwowskiej."

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 zł. 70** ct., z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Konkurs. 415

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia, odbytego dnia 9 lutego b. r. rozpisuje galic. Towarzystwo aptekarskie we Lwowie konkurs na posadę redaktora „Czasopisma galic. Tow. aptekarskiego."

O posadę tę ubiegać się może magister farmacyi, doktor filozofii (przyrodnik) lub doktor chemii jeżeli złoży dowody swych kwalifikacyi naukowych i wykaże się, że pracował już poprzednio na polu polskiego piśmiennictwa naukowego. Pierwszeństwo mają ci konkurenci, którzy przedłożą dowody swej działalności na polu naukowego piśmiennictwa farmaceutycznego, względnie, iż czynni byli przy redakcyach fachowych czasopism farmaceutycznych.

Zajęcie to jest połączone z dotacyą 400 zł. (czterystu zł.) w. a. rocznie i tantiemą wynoszącą 1 zł. od prenumeratora

Wydział galic. Tow aptekarskiego zastrzega sobie prawo w porozumieniu się z redaktorem uregulowania stosunku jego do ewentualnych współpracowników.

Termin do wnoszenia ofert naznaczony jest do dnia 15 kwietnia 1895 roku.

Bliższych szczegółów zasięgnąć można u prezesa Towarzystwa p. Jana Wewiórskiego we Lwowie (przy ul. Halickiej).

Wydział gal. Towarzystwa aptekarskiego we Lwowie.

Nowe gatunki kartofli do sadzenia.

Z 106 gatunków kartofli na różnej ziemi w skarbie Lubycza królewska wysadzonych w naszym klimacie następujące się udały: 1) jako wczesne kartofle stołowe ulepszone sześciotygodniowe kartofle, niebieskie sześciotygodniowe kartofle „Królowa maju", „Early rose", 2) jako średnio wczesne kartofle dłużej trwające delikatne stołowe kartofle: „Złota róża", „Diament", „Edelweiss", „Magnum bonum", „Schnee flocke" 3) jako późne, znakomity gatunek stołowy i gospodarski: „Juwel" Powyższe gatunki są do sprzedania od ½—5 kilowych paczkach po 70 ct. z opakowaniem, 50 kilowe pakiety po 5 zł., 100 kilowe pakiety po 8 zł. Następne gatunki są do sprzedania po ½ do 5 m. ct. po 3 zł. — od 5 do 50 m. ct. po 2·70 — nad 50 m. ct. po 2·50 zł. za m. ct., stacya **Lubycza królewska:** „Żółte róże", dojrzewające z początkiem września doskonałe kartofle do gorzelni i do jedzenia, mają wielką przyszłość „Reichskanzler" dojrzewają w połowie października, nader mączne i wydatne, „Erste vom Frömsdorf" „Grosser Kurfürst", „Blaue Riesen" wszystkie nader wydatne i dla twardego gruntu. 419

Rok założenia 1855.

TADEUSZ MIŁASZEWSKI

zegarmistrz

Lwów, ul. Akademicka l. 3

poleca swój 372



skład zegarków kieszonkowych, stołowych, ściennych, schwarzwaldzkich i podróżnych.

Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą.

Na Swięta Wielkanocne

sławne drożdże prasowane Mautnera i Syna we Wiedniu, św. Marka, jedynie niezawodne w rozczynie bez żadnych domieszek,

Główny skład na całą Galicyę w handlu 394

Karola Bałłabana we Lwowie.

Ponieważ w tym roku wszystkie święta przypadają razem, proszę uprzejmie łaskawych odbiorców o wczesne zamówienia.

Wyrób krajowy!

Galic. akc. Towarzystwa handlowego

Centralny bazar krajowy

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5, I. piętro

utrzymuje na składzie i poleca 411

Sukna na ubrania męskie ostatniej mody,
Gotowe mundurki szkolne zatwierdzone uchwałą c. k. Rady szkolnej krajowej,
Burki męskie, rotundy damskie i pledy,
Chustki damskie, koce i sukna z wełny wielbłądzej ze Sławuty,
Płócienka kolorowe, nicea, crepony na suknie damskie według najświeższej mody.
Płótna białe i bieliznę stołową,
Makaty buczackie, **kilimy** wyrobu włościan,
Kufry podróżne koszowe nieprzemakalne,
Meble z łozy i bambusu itp.

Ceny znacznie niższe niż zagraniczne.

Próbki i cenniki na żądanie franko.

Wielce Szanowna Publiczności?

Chcąc Wielce Szanowną P. T. Publiczność każdocześnie poinformować o cenach towarów konsumcyjnych a szczególnie przed świątecznem zakupnem takowych, postanowiłem każdego razu w miarę jak tego stosunki handlowe wymagają, tj. w chwili, kiedy towary spadają w cenach, lub drożeją, podawać to do wiadomości szerokim warstwom społeczeństwa za pomocą dzienników, by tym sposobem ochronić i niezamożnych od nierzetelnego wyzysku i strat niepotrzebnych z czego Szanowna P. T. Publiczność o ile nabrałem przekonania była zawsze zadowoloną i dała mi dowody Swego uznania za to, z drugiej jednak strony jak było można łatwo przewidzieć tj. ze strony konkurencyi, poczęło się z tego powodu objawiać wielkie niezadowolenie, a chcąc osłabić uczciwe zaufanie jakie handel mój dotychczas pozyskał, poczęła konkurencya lamentować i rozmaite sofistyczne wywody Publiczności przedkładać, na nic nie zważając, aby tylko choć w taki sposób swoją sytuacyę podreperować.

Mam jednak nadzieję, że Szanowna Publiczność, która miała sposobność przekonać się o dobroci i jakości moich towarów jako też o cenach tychże, zrozumie to postępowanie, to też spodziewam się, że tak jak dotychczas swoimi względami zaszczycać mię raczy. Mojem staraniem będzie by tak jak przedtem nie zważając na lichą konkurencyę, każdocześnie informować Szan. Publiczność o gatunkach i najniższych cenach mojego handlu, które sprowadzam z pierwszorzędnych źródeł i za gotówkę co daje mi możność takowe jak najtaniej sprzedawać, jak poniżej mały wyciąg z mego cennika podaje.

1 kl. cukru w głowie	zł.	—.30	1 kl. malagi	„	1.80
1 kl. „ częściowo	„	—.31	1 kl. orzechów tureckich	„	—.40
1 kl. „ w kost. i mączce	„	—.32	1 kl „ łuszczonych	„	—.80
1 kl. migdałów sułtańskich wybornych	„	1.12	1 kl. „ włoskich	„	1.—
1 kl. „ bardzo ładnych	„	—.84	1 kl. fig sułtańskich	„	—.68
1 kl. daktyli marokańskich	„	1.60	1 kl. fig wiankowych	„	—.28
1 kl. „ aleksandryjskich	„	—.68	1 kl. cykaty dużej	„	1.50
1 kl. „ kalafat	„	—.64	1 kl. arancini drobnej	„	1.12
1 kl. rodzynek sułtańskich ct. 52 i	„	—.64	1 kl. powideł węgierskich	„	—·30
1 kl. rodzynek eleme dużych	„	—.72	1 Dkrg. wanili	„	—.60
1 kl. „ czarnych	„	—.48	Mąka świąteczna, najprzedniejsza kilo	„	—.16

Ceny powyższe odnoszące się do wybornej jakości towarów nie mogą iść w porównanie z podobnemi cenami towarów gorszych gatunków albo nieświeżych. Utrzymuję także na składzie różne gatunki **tylko** naturalnych win, wyborny rum bremski, herbatę, wódki zagraniczne i krajowe oraz bardzo dobry koniak francuski, po zł. 3.—, 3.50, 4.—, 4.50, 5.— i 6.— za butelkę.

Liczę na życzliwość moich Szanownych odbiorców i kreślę się z pełnym szacunkiem

LEONARD SOLECKI

Lwów, ul. Batorego l. 2. 437

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich